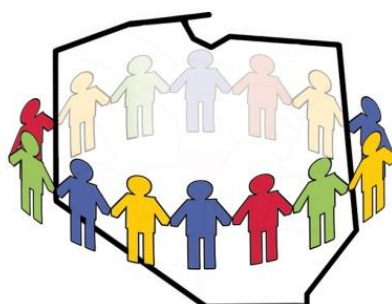


PROJEKT ZAŁOŻEŃ
FUNDUSZU INICJATYW OBYWATELSKICH
PO 2013 ROKU



SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE -
- KAPITAŁ SPOŁECZNY

KANCELARIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

FORUM DEBATY
PUBLICZNEJ

BIULETYN
FORUM DEBATY PUBLICZNEJ

NUMER 13

LUTY 2012

Rada programowa:

Olgierd Dziekoński, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP (redaktor naczelny)

Irena Wóycicka, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Maciej Klimczak, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Sekretarz redakcji: Anna Jórasz

Redakcja językowa: Anna Jórasz, Agnieszka Ogrodowska

Adres redakcji:

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

(22) 695-29-00

fax: 695-22-38

Projekt graficzny okładki: Marcin Bogusławski

Wydawca:

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

(22) 695-29-00

fax: 695-22-38

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów.

Kopiowanie całości bądź części artykułów może odbywać się za zgodą redakcji.

Biuletyn opiera się na stenogramie ze spotkania i zawiera teksty autoryzowane.

Druk, oprawa:

Centrum Obsługi KPRP,

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

Warszawa 2012

Biuletyny w formie elektronicznej są dostępne na oficjalnej stronie internetowej Prezydenta RP (prezydent.pl) w zakładce Forum Debaty Publicznej

Spis treści

Wstęp	6
Rozdział I	
Projekt Fundusz Inicjatyw obywatelskich od 2014 roku	7
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich – po roku 2013.....	7
Główne założenia	8
Szczegółowa propozycja rozwiązania	12
Założenia ogólne.....	12
Status prawny.....	12
Zarządzanie FIO	12
Budżet FIO	12
Cele FIO	13
Działalność FIO	13
Lokalni Partnerzy FIO (LP FIO)	14
Zespół ds. Rozwiązań w zakresie Finansowania Działalności Społecznej i Obywatelskiej	16
Rozdział II	
Wybrane wypowiedzi uczestników debaty.....	35
Irena Wóycicka, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP.....	35
Henryk Wujec, Doradca Prezydenta RP.....	35
Marcin Dadel, Przedstawiciel Biura Polityki Społecznej w Kancelarii Prezydenta RP.....	36
Piotr Szczepański, Przewodniczący Zarządu Forum Darczyńców	39
Grzegorz Makowski, Kierownik Programu Społeczeństwa Obywatelskiego w Instytucie Spraw Publicznych	40
Anna Rozicka, dyrektor programów dotacyjnych w Fundacji im. Stefana Batorego	40
Paweł Łukasiak, Prezes Zarządu Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.....	41
Piotr Masłowski, Członek Zarządu Sieci SPLOT.....	42
Paweł Tomczak, Dyrektor Biura Związku Gmin Wiejskich RP.....	42
Krzysztof Więckiewicz, Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.....	43
Bronisław Komorowski, Prezydent RP.....	44
Radosław Jasiński, Dyrektor Programowy w Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.....	45
Nathalie Bolgert, Dyrektor Programowy na Republikę Czeską, Polskę i Słowację w CEE Trust	45
Jan Jakub Wygnański, Wiceprezes Zarządu Fundacji „Pracownia Badań i Innowacji Społecznych «Stocznia»”	46
Sławomir Piechota, Poseł na Sejm RP	47
Karol Gutsze, Prezes Zarządu Stowarzyszenia na rzecz Pamiętowa i Adamkowa	48
Bronisław Komorowski, Prezydent RP	49
Anna Rozicka, dyrektor programów dotacyjnych w Fundacji im. Stefana Batorego.....	49
Maciej Smykowski, Członek Zarządu Fundacji „Piaskowy Smok”	50
Witold Monkiewicz, Dyrektor Programowy w Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej	50
Irena Wóycicka, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP.....	50

Wstęp

Szanowni Państwo,

Organizacje pozarządowe i ruchy obywatelskie są filarem społeczeństwa obywatelskiego. Ich aktywne działanie, wspierane w mądry sposób przez państwo, stanowi bardzo ważny element rozwoju demokracji. Dzięki inicjatywom społecznym zadania publiczne mogą być realizowane skuteczniej i efektywniej, przy jednoczesnym zachowaniu gwarancji włączenia tych osób, które z różnych powodów nie uczestniczą w życiu społecznym i wymagają wsparcia. Organizacje pozarządowe rozwijają międzyludzką solidarność i wzmacniają wzajemne zaufanie. Wreszcie mogą być miejscem dla społecznej ekspresji dla wszystkich chętnych obywateli.

Rolą państwa jest zapewnienie bezpiecznego i nieskrępowanego funkcjonowania dla takich inicjatyw. Tę rolę państwo powinno wypełniać również przez tworzenie warunków finansowych korzystnych dla aktywności społecznej. Taki postulat wielokrotnie zgłaszany był przez przedstawicieli organizacji pozarządowych w ramach prowadzonego przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego Forum Debaty Publicznej.

Zgodnie z zapowiedzią zaproponowaliśmy roboczą dyskusję na temat nowych mechanizmów finansowania. Mam przyjemność polecić Państwu lekturę wstępnych założeń do nowego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Mam nadzieję, że dokument ten będzie podstawą do inspirującej i owocnej dyskusji.

*Tadeusz Mazowiecki
Doradca Prezydenta RP*

Rozdział I

Projekt Fundusz Inicjatyw obywatelskich od 2014 roku

Fundusz Inicjatyw Obywatelskich – po roku 2013

Niniejszy dokument ma charakter roboczy i jest przeznaczony do publicznej dyskusji o nowych założeniach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Głównymi przesłankami do stworzenia nowych założeń FIO jest nałożenie się w czasie kilku okoliczności: perspektywa zakończenia dotychczasowego Programu Operacyjnego FIO w 2013 roku, dyskusja nad stworzeniem Funduszu Inicjatyw Lokalnych w projekcie ustawy wzmacniającej udział mieszkańców w działaniach samorządu, a także refleksja nad niedostatkami dotychczasowego systemu finansowania aktywności obywatelskiej.

Diagnoza najistotniejszych problemów w zakresie finansowania organizacji pozarządowych odbyła się m.in. w ramach Forum Debaty Publicznej "Społeczeństwo obywatelskie - kapitał społeczny" w Pałacu Prezydenckim. Podczas dwóch spotkań zaproszeni eksperci i działacze ruchu społecznego wymienili szereg problemów, na które FIO stanowi część odpowiedzi.

Efektom dyskusji było powołanie przez Szefa Kancelarii Prezydenta RP Zespołu ds. rozwiązań finansowych dla działalności społecznej i obywatelskiej. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele organizacji pozarządowych, strony rządowej oraz samorządu i ich związków. Niniejsza propozycja stanowi sumę wiedzy eksperckiej i praktycznej, a jej ambicją jest stworzenie stałego mechanizmu finansowania działań społecznych.

Liczymy, że dokument ten stanie się podstawą do szerokiej dyskusji o przyszłym funkcjonowaniu mechanizmów wspierających aktywność obywatelską. Zachęcamy do składania uwag i opinii.

Irena Wóycicka
Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Henryk Wujec
Doradca Prezydenta RP

Główne założenia

- FIO od 2014 roku jest kontynuacją i rozwinięciem obecnego programu rządowego 2007-2013.
- Ustanowienie FIO wynika z troski o rozwój aktywności obywatelskiej i wzajemnego zaufania.
- Nowe FIO powinno być przedsięwzięciem ponad politycznymi podziałami, dlatego wskazane jest zaangażowanie do uruchomienia FIO osób, które wniosły znaczący wkład w rozwój demokracji w Polsce.
- FIO oficjalnie uruchamiane jest 4 czerwca 2014 roku, w 25-tą rocznicę pierwszych wolnych wyborów, co ma znaczenie symboliczne.

FIO jako nowy rodzaj instytucji publicznej

FIO ustanawiane jest jako publiczna instytucja powołana ustawą (na wzór Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej lub Fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej).

- FIO otrzymuje środki publiczne, z których część jest kumulowana w postaci kapitału żelaznego (Ustawa określi szczegółowe zasady gospodarki finansowej oraz nadzór finansowy nad kapitałem żelaznym)
- Budżet państwa przekazuje środki przez z góry określony czas - od 10 do 15 lat
- Warto powrócić docelowo do pierwotnej koncepcji wysokości budżetu FIO jako równowartości 1% podatku dochodowego przekazywanego przez podatników PIT (rekomendacja taka znalazła się w raporcie Młodzi 2011 Zespołu Doradców Strategicznych Premiera)
- Nad FIO czuwa Rada złożona z przedstawicieli organizacji obywatelskich, rządu, samorządu oraz Prezydenta RP

FIO – charakter działalności

- Celem działania FIO jest wspieranie procesów demokratycznych oraz aktywności obywatelskiej - zwłaszcza na poziomie lokalnym.
- FIO prowadzi własną działalność programową oraz przekazuje dotacje organizacjom pozarządowym i grupom nieformalnym.
- Minimum 60% środków wydatkowana jest w sposób zdecentralizowany za pośrednictwem lokalnych partnerów FIO - organizacji pozarządowych działających na szczeblu lokalnym (system regrantingu).
 - Proces podejmowania decyzji o przyznaniu dotacji angażuje społeczność lokalną.
 - Środki z FIO przekazywane są lokalnym partnerom FIO na zasadzie dodatkowości - partnerzy FIO zobowiązani są do pozyskania dodatkowych środków ze źródeł lokalnych.
 - Lokalni partnerzy FIO działają niezależnie od samorządu, ale są zobowiązani do współpracy z nim.

FIO – kogo wspiera?

- Środki FIO podzielone są na dwie części: krajową (przeznaczoną na działania o charakterze ponadregionalnym) oraz lokalną (przeznaczoną na działania o charakterze lokalnym).
- Na poziomie krajowym ze środków FIO korzystać mogą jedynie organizacje pozarządowe.

Na poziomie lokalnym ze środków FIO korzystać mogą organizacje pozarządowe oraz grupy nieformalne (np. rady rodziców, wspólnoty mieszkaniowe).

Nowe FIO - korzyści

- Kwota środków na wsparcie działalności sektora pozarządowego zwiększy się, zakładając, że zwiększy się kwota dotacji ze środków publicznych do FIO oraz że lokalni partnerzy będą pozyskiwać dodatkowe środki ze źródeł lokalnych. Powstanie instytucja, której głównym celem będzie wspieranie aktywności społecznej obywateli Polski.
- Utworzona zostanie instytucja, która po 10-15 latach będzie w stanie zapewnić stabilne finansowanie ważnych inicjatyw społecznych bez konieczności angażowania dodatkowych środków z budżetu państwa.
- Zdecentralizowany system dystrybucji części środków FIO za pośrednictwem lokalnych partnerów FIO pozwoli na szybsze i skuteczniejsze reagowanie na pojawiające się potrzeby i problemy

Wyjaśnienie używanych terminów:

- **Organizacja pozarządowa** – podmiot w rozumieniu art. 3 ust. 1 Ustawy o działalności pożytku publicznego, w szczególności stowarzyszenie lub fundacja
- **Charakter lokalny** – działania realizowane na terenie co najwyżej 5 powiatów
- **Charakter regionalny** – działania realizowane na terenie co najwyżej 1 województwa
- **Charakter ponadregionalny** – działania realizowane na terenie 2 - 8 województw
- **Charakter krajowy** – działania realizowane na terenie ponad połowy województw
- **Lokalny partner FIO** – organizacja pozarządowa, wybrana w otwartym konkursie, spełniająca kryteria określone w dalszej części dokumentu
- **Grupy nieformalne** – grupa obywateli (co najmniej 3 osoby), działająca wspólnie w celu realizacji działań na rzecz społeczności lokalnej lub wyodrębnionej społecznie grupy, nieposiadająca osobowości prawnej (np. osoby działające w formie inicjatywy lokalnej, grupy działające za pośrednictwem organizacji pozarządowych, osoby tworzące komitet rodzicielski, radę sołectką lub wspólnotę mieszkaniową).

Założeniem całego przedsięwzięcia jest stworzenie stałego systemu finansowania działań obywatelskich w Polsce. System ten powinien w pierwszej kolejności dotyczyć organizacji pozarządowych, ale nie ograniczać się tylko do nich zapewniając także pomoc samoorganizującym się grupom obywateli (np. w formie tzw. inicjatyw lokalnych opisanych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie).

Fundusz powinien uwzględniać zarówno przedsięwzięcia systemowe ważne dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Polsce jak i, w szczególności, działania lokalne. Struktura i organizacja funduszu powinna sprzyjać autentycznej i oddolnej mobilizacji obywatelskiej i w tym sensie musi być czymś innym niż „kontraktowanie usług” przez administrację publiczną w sektorze pozarządowym. Ważne jest wreszcie, aby Fundusz z jednej strony premiował te środowiska lokalne, które same mobilizują się i potrafią generować zasoby, ale z drugiej strony wyrównywał szanse tych społeczności, które z różnych powodów same nie są w stanie wygenerować dostatecznych zasobów finansowych potrzebnych do działania.

Jednocześnie Fundusz powinien mieć zagwarantowaną stabilność funkcjonowania, przy jednoczesnym nieobciążaniu na stałe budżetu państwa.

Istotą pomysłu jest stworzenie od roku 2014 mechanizmu finansowego pod nazwą Fundusz Inicjatyw Obywatelskich (FIO), który dzieliłby się na komponent krajowy i lokalny, przy czym każdy z tych komponentów służyłby wspieraniu innego rodzaju przedsięwzięć.

Zakłada się, że docelowo łączna dotacja ze środków publicznych do FIO mogłaby osiągnąć poziom określany w pierwotnej koncepcji FIO, czyli identycznej kwoty, jaką podatnicy w sumie przekazują w ramach 1% dla organizacji pożytku publicznego. Środki te byłyby dzielone między komponenty krajowy i lokalny, z założeniem, że ten drugi wymagałby wygenerowania odpowiednich środków na szczeblu lokalnym.

W przypadku komponentu lokalnego kluczową kwestią byłoby to, że środki na danym terenie musiałyby być dalej dystrybuowane przez lokalne organizacje działające na zasadzie tzw. funduszy lokalnych, z zachowaniem pełnej jawności i przejrzystości. Co więcej, w tym przypadku w podejmowanie decyzji o wsparciu konkretnego lokalnego przedsięwzięcia musieliby być włączeni mieszkańcy danej społeczności, dając tym samym świadectwo, że dana inicjatywa jest rzeczywiście odpowiedzią na lokalną potrzebę.

FIO działałaby jako publiczna instytucja powołana na mocy ustawy. Część środków przekazywanych na FIO byłaby inwestowana i kumulowana w postaci kapitału wieczystego, którego gospodarka finansowa podlegałaby szczególnym regulacjom i nadzorowi. W perspektywie 10-15 lat budżet państwa zaprzestałby dotowania FIO, a jego działalność finansowana byłaby z dochodów z inwestowania od zgromadzonego kapitału. To gwarantuje, że FIO nie stanie się kolejną instytucją publiczną wymagającą stałego, nieokreślonego w czasie finansowania ze środków publicznych. Należałoby rozważyć skąd będą pochodzić środki na FIO – jedna z propozycji zakłada, że FIO mogłoby być finansowane z następujących źródeł: wartość 1% pdof nie przekazanego przez podatników, z dopłat do państwowego monopolu loteryjnego oraz środków obecnie przekazywanych na FIO. Warto także wziąć pod uwagę stały odpis z dochodów z prywatyzacji, fundusze prywatne np. darowizny oraz dysponowanie częścią funduszy europejskich.

Sposób funkcjonowania FIO

Działaniem funduszu towarzyszyć musi czytelność, prostota i co za tym idzie ograniczenie procedur do niezbędnego minimum. Na poziomie krajowym FIO powinien mieć formę dobrze znanego konkursu grantowego wzorowanego w dużej mierze na obecnym Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Oczywiście na poziomie lokalnym fundusz może mieć także formę konkursu grantowego.

Wydaje nam się jednak możliwe zaproponowanie innego, lepszego i innowacyjnego w polskich warunkach mechanizm wyboru projektów właśnie na szczeblu lokalnym. Jest on w pewnym sensie najważniejszym elementem całego systemu.

W proponowanej tu konstrukcji preferowanym lokalnym partnerem FIO, działającym na terenie od jednego do 5 powiatów powinna być instytucja pozarządowa działająca na podstawie jasno określonych zasad. Można sobie też wyobrazić instytucje mieszane publiczno-społeczne (utworzone przez organizacje pozarządowe we współpracy z samorządem).

Jedną z zalet takiego rozwiązania jest to, że daje ono większe gwarancje na to, że samorząd nie będzie mieszał kontraktowania zadań własnych ze wsparciem szerszej rozumianego rozwoju aktywności obywatelskiej. Po drugie możliwe jest dzięki temu uruchomienie lokalnej filantropii w oparciu o znany już nieźle w Polsce model tzw. funduszy lokalnych (*community foundations*). Część z nich może wręcz starać się o tzw. kapitał żelazny i tym samym stać się autentycznym i trwałym podmiotem wspierającym działania lokalnych społeczności. Za wiele lat może się okazać, że jest to

jeden z najważniejszych efektów całego przedsięwzięcia. Po trzecie współpraca z lokalnymi partnerami FIO pozwalałoby na stosowanie prostszych procedur niż te wynikające z ustawy o finansach publicznych, a dla małych oddolnych inicjatyw ma to fundamentalne znaczenie. Po czwarte, w istocie pozwala zrealizować zasadniczą część oryginalnego pomysłu Funduszu Inicjatyw Obywatelskiej.

Lokalny partner FIO, o którym mowa, podlegałby szczególnym rygorom dotyczącym jawności, bezstronności, przejrzystości finansowej etc. wykraczającym nawet ponad to, czego wymaga się od OPP.

FIO jako instytucja

Instytucjonalnie FIO mieć może formę fundacji publicznej (na wzór CBOS). Warto pomyśleć o choćby tytularnej jego kapitule złożonej z osób o niekwestionowanych zasługach dla rozwoju demokracji i aktywności obywatelskiej w Polsce. Można też wyobrazić sobie, że jeśli chodzi o podstawowy *locus* FIO na poziomie krajowym istniałby jakiś rodzaj powiązania FIO z urzędem Prezydenta RP. Nie chodzi rzecz jasna o to, żeby był on częścią Kancelarii i jej budżetu, ale o rodzaj patronatu, który podkreśla obywatelski i niezależny od bieżących zadań Rządu charakter całego przedsięwzięcia.

Szczegółowa propozycja rozwiązania

Założenia ogólne

FIO zostaje ustanowione z okazji 25-lecia pierwszych, częściowo wolnych wyborów w Polsce (4 czerwca 1989 r.). Jego głównym celem jest wspieranie aktywności obywatelskiej, wsparcie procesów demokratycznych oraz wzmocnienie solidarności, umiejętności współdziałania i zaufania w Polsce. W ustanowienie FIO warto zaangażować osoby, które są pozytywnymi symbolami przemian demokratycznych w Polsce oraz demokratycznych rządów ostatniego 25-lecia.

Status prawny

Fundusz Inicjatyw Obywatelskich jest powoływany Ustawą. Staje się rozwinięciem dotychczas realizowanego FIO, będącego wieloletnim programem rządowym.

Zarządzanie FIO

W FIO powołana jest Rada Funduszu, w której skład wchodzi osoby posiadające odpowiednie kompetencje oraz cieszące się autorytetem. Wyboru członków Rady dokonują Prezydent oraz rząd, samorząd i organizacje pozarządowe za pośrednictwem Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rada Funduszu składa się z 7 do 11 osób. Kadencja Rady trwa 6 lat (należy rozważyć wprowadzenie rotacyjnej wymiany członków Rady, tak by zachować ciągłość jej funkcjonowania).

- Zadania Rady

1. Ustalenie zasad, przeprowadzenie konkursu, wybór oraz odwołanie Prezesa Funduszu.
2. Nadzór nad działalnością Funduszu, w tym nad jego gospodarką finansową
3. Opiniowanie i przyjmowanie strategicznych kierunków działania Funduszu.
4. Wybór audytora.

- Prezes Funduszu

Wybierany jest w procedurze konkursowej, w której przewiduje się jawne przesłuchanie kandydatów na Prezesa Funduszu. Do zadań Prezesa należy bieżące kierowanie działalnością Funduszu.

Budżet FIO

- Wysokość środków

Wielkość środków corocznie przekazywanych na FIO powinna zostać zwiększona. Należy rozważyć powrót do pierwotnej koncepcji - równowartości środków przekazanych przez podatników w ramach 1%.

- Źródła finansowania

Środki na FIO mogłyby pochodzić z następujących źródeł :

1. Dotychczasowe środki na FIO z rezerwy celowej budżetu państwa
2. Część dopłat z państwowego monopolu loteryjnego
3. Środki nieprzekazane przez podatników w ramach 1%
4. Inne środki (np. 1% z prywatyzacji)

Środki funduszy europejskich,

Ponadto FIO może otrzymywać darowizny, spadki, a także zarządzać środkami z UE przeznaczonymi na rozwój sektora obywatelskiego.

- Budowanie kapitału żelaznego

FIO otrzymuje środki z budżetu państwa oraz inne środki publiczne przez okres 10-15 lat. W tym czasie część (mniej w pierwszych latach, więcej w kolejnych) otrzymywanych środków jest lokowana

jako kapitał żelazny funduszu, z którego dochodów FIO będzie kontynuowało działalność statutową po zaprzestaniu przekazywania środków z budżetu państwa. Kapitał żelazny musi być zarządzany w taki sposób, aby w zakładanym czasie nie tracił swojej realnej wartości. Szczegółowe zasady gospodarki finansowej kapitału żelaznego oraz nadzór nad nim określi ustawa.

Cele FIO

Wszystkie działania FIO prowadzone są w zakresie zadań pożytku publicznego określonych w Ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

- a. Wspieranie rozwoju kapitału społecznego w Polsce
 - i. Wspieranie działań ukierunkowanych na angażowanie społeczności wokół wspólnych spraw
 - ii. Wzmacnianie dialogu obywatelskiego, rozwiązań z zakresu demokracji partycypacyjnej oraz współpracy organizacji z podmiotami z innych sektorów
 - iii. Rozwój edukacji obywatelskiej prowadzonej w ramach edukacji formalnej i nieformalnej
 - iv. Wspieranie organizacji zajmujących się społecznym nadzorem nad funkcjonowaniem administracji publicznej i instytucji biznesowych oraz organizacji o charakterze think-tanków
- b. Zwiększanie stabilności funkcjonowania organizacji
 - i. Rozwój i wzmocnienie funduszy lokalnych
 - ii. Wspieranie regionalnych i krajowych działań wzmacniających współpracę organizacji
 - iii. Rozwój systemu wsparcia dla inicjatyw nieformalnych i organizacji
 - iv. Wzmacnianie samowystarczalności organizacji w wymiarze finansowym
 - v. Edukacja liderów społecznych
- c. Wspieranie innowacyjnych rozwiązań w zakresie polityki społecznej, realizowanych w ramach partnerstwa publiczno-społecznego
 - i. Wspieranie projektów o charakterze innowacyjnym, testującym nowe rozwiązania o wyższym stopniu ryzyka w zakresie istotnych polityk publicznych
 - ii. Identyfikacja i rozwój mechanizmów adaptowania sprawdzonych rozwiązań innowacyjnych

Działalność FIO

FIO prowadzi następujące rodzaje działalności:

1. Własna działalność programowa
2. Udzielanie dotacji na działania o charakterze ponadregionalnym i krajowym – na podstawie otwartych konkursów
3. Udzielanie dotacji na działalność regrantingową na szczeblu lokalnym
4. Określanie i monitorowanie standardów oraz wspieranie podmiotów, które otrzymały dotację na regranting

Ad 1. Własna działalność programowa

FIO może prowadzić własną działalność programową, w szczególności: zamawiać i publikować badania i ekspertyzy w ramach celów FIO, organizować konferencje i seminaria oraz kampanie społeczne. Na działalność własną FIO przeznaczają nie więcej niż 5% środków

otrzymywanych corocznie w formie dotacji budżetowej - po odjęciu środków przeznaczonych na kapitał żelazny.

Ad 2. Udzielanie dotacji na działania o charakterze ponadregionalnym, krajowym – na podstawie otwartych konkursów

FIO organizuje konkursy grantowe na działania/inicjatywy/projekty mieszczące się w celach FIO o charakterze ponadregionalnym lub krajowym. FIO organizuje też konkursy na: działalność think-tanków i organizacji zajmujących się społecznym nadzorem nad funkcjonowaniem instytucji zaufania publicznego, kampanie społeczne, innowacyjne działania w zakresie polityki społecznej. Na takie działania FIO przeznaczają nie więcej niż 20% środków otrzymywanych corocznie w formie dotacji budżetowej - po odjęciu środków przeznaczonych na kapitał żelazny.

Ad 3. Udzielanie dotacji na działalność regrantingową na szczeblu lokalnym i regionalnym

FIO nie wspiera bezpośrednio działań o charakterze lokalnym, ponadlokalnym i regionalnym. Na takie działania udziela dotacji na regranting Lokalnym Partnerom FIO. Na taką działalność FIO przeznaczają nie mniej niż 60% środków otrzymywanych corocznie w formie dotacji budżetowej - po odjęciu środków przeznaczonych na kapitał żelazny.

Lokalni Partnerzy FIO (LP FIO)

Lokalnym Partnerzy FIO są organizacjami pozarządowymi, które prowadzą działalność wspierającą inne organizacje pozarządowe (art 4 ust 1 pkt 33 Ustawy) od co najmniej 2 lat. Zadaniem LP FIO jest redystrybucja środków otrzymanych w ramach dotacji na regranting.

LP FIO prowadzi działalność regrantingową na podstawie przeprowadzonej lokalnej analizy potrzeb. Standardy działalności LP FIO – opierające się o poniższe warunki – określa Fundusz.

- Dodatkowe warunki dla LP FIO

1. Wybrana w otwartym konkursie
2. Spełniająca wymogi gwarantujące prawidłowe zarządzanie środkami publicznymi
3. Dysponująca własnymi środkami na działalność grantową w wysokości co najmniej 10% środków przeznaczonych na regranting
4. Na danym terenie może funkcjonować jeden LP FIO (w czasie trwania umowy z danym LP FIO)
5. Gwarantująca kadencyjność władz zarządzających
6. Posiadająca kadencyjną Radę
7. Gwarantująca przejrzystość procesu wyboru finansowanych działań
8. Włączająca społeczność do procesu wyboru finansowanych działań
9. Celem ich działalności statutowej jest rozwój kapitału społecznego na poziomie lokalnym lub regionalnym

- Zasięg działania pojedynczego LP FIO

Pojedynczy LP FIO działa na obszarze od 1 do 5 powiatów. Na danym terenie, w okresie umowy z LP FIO, jedna organizacja może pełnić funkcję LP FIO. Uzupełniająco Fundusz wybiera LP FIO, które pełni rolę operatora regionalnego dla powiatów, w których nie funkcjonuje dedykowane LP FIO oraz projektów o charakterze regionalnym.

- Zadania LP FIO

1. Prowadzenie stałej analizy problemów i potrzeb środowiska, w którym działa
2. Ogłaszanie konkursów dotacyjnych

3. Wspieranie podmiotów ubiegających się o dotację w przygotowaniu, realizacji i rozliczeniu projektów
4. Włączanie obywateli w proces decydowania o sposobie wydatkowania otrzymywanych środków na regranting
5. Prowadzenie akcji zachęcających do filantropii na rzecz organizacji pozarządowych
6. Współpraca z samorządem i lokalnymi przedsiębiorcami
7. Prowadzenie działań animacyjnych, zachęcających do społecznej aktywności

- Obszary wspierania przez LP FIO

LP FIO wspiera zadania z zakresu pożytku publicznego, które nie pokrywają się z obligatoryjnymi zadaniami samorządu lokalnego.

- Podmioty uprawnione do otrzymywania dotacji od LP FIO

1. Organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 Ustawy
2. Grupy nieformalne (np. rady rodziców, rady sołectkie, wspólnoty mieszkaniowe) za pośrednictwem innych organizacji pozarządowych

Środki z LP FIO nie mogą być przekazywane na materialne wsparcie osób indywidualnych (w formie stypendiów, zapomóg, finansowania kosztów - itp.).

- Kapitały powierzone

FIO może przekazać LP FIO kapitał powierzony. LP FIO inwestuje kapitał powierzony, a przychody uzyskane z jego inwestowania są przeznaczane na konkursy dotacyjne. Warunkiem przekazania kapitału powierzonego jest doświadczenie w byciu Partnerem FIO przez co najmniej 3 lata. Kapitał powierzony w określonym czasie nie może utracić realnej wartości w wyniku inwestowania. Umowa z LP FIO określać będzie warunki gospodarki finansowej i nadzoru nad kapitałem powierzonym oraz zawierać będzie możliwość odebrania kapitału powierzonego w przypadku nierzetelnego inwestowania oraz niespełniania standardów LP FIO określonych przez Fundusz.

Warunkiem uzyskania kapitału powierzonego będzie zgromadzenie środków przez LP FIO, które będą powiększać jego wartość. Minimalnym wkładem LP FIO będzie 40% środków.

- Maksymalna wartość środków przekazywana dla LP FIO przez Fundusz

Maksymalna wartość środków obliczana jest na podstawie algorytmu opartego zasadniczo o liczbę mieszkańców. Algorytm ten powinien premiować społeczności aktywne w pozyskiwaniu dodatkowych środków na lokalne FIO. Należy rozważyć wprowadzenie mechanizmu wyrównawczego uwzględniającego: niską liczbę organizacji pozarządowych na 10 tys mieszkańców, niski procent podatników PIT przekazujących 1% organizacjom pozarządowym, mniejszą od średniej wielkość środków otrzymanych przez organizacje z danego terenu z 1%.

W ramach mechanizmu wyrównawczego warto rozważyć możliwość udzielenia większej dotacji dla LP FIO na prowadzenie działalności animacyjnej, zachęcającej do aktywności społecznej (dla tych LP FIO, które prowadzone są na terenach o niższej aktywności społecznej).

Zespół ds. Rozwiązań w zakresie Finansowania Działalności Społecznej i Obywatelskiej

Zespół został powołany 7 lipca 2011 r. decyzją Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Celem zespołu jest opracowanie rekomendacji, które mogą stać się podstawą do opracowania inicjatywy ustawodawczej Prezydenta RP w zakresie finansowego wzmocnienia działalności społecznej i obywatelskiej w Polsce.

Do zadań zespołu należy:

- a. identyfikacja problemów i barier związanych z finansowaniem działalności społecznej i obywatelskiej w Polsce
- b. opracowanie propozycji rozwiązań w zakresie finansowego wzmocnienia działalności społecznej i obywatelskiej w Polsce
- c. przygotowanie rekomendacji w zakresie zmian prawnych służących zwiększeniu stabilności finansowej inicjatyw społecznych i obywatelskich w Polsce

Nadzór merytoryczny nad pracami zespołu prowadzi Pani Irena Wóycicka – Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

W skład zespołu wchodzi:

Henryk Wujec – Kancelaria Prezydenta RP

Danuta Stołeczka-Wójcik – Kancelaria Prezydenta RP

Grażyna Melanowicz – Kancelaria Prezydenta RP

Krzysztof Kondrat – Kancelaria Prezydenta RP

Marcin Dadel – Kancelaria Prezydenta RP

Anna Rozicka - Fundacja im. Stefana Batorego

Anna Sienicka - Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Rada Działalności Pożytku Publicznego

Łukasz Domagała - Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT

Piotr Masłowski - Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, Rybnik

Tomasz Schimanek - Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce

Maria Holzer - Forum Darczyńców

Marcin Wojdat - Urząd Miasta Stołecznego Warszawa

Rafał Jeka – Urząd Miasta w Słupsku

Krzysztof Więckiewicz - Departament Pożytku Publicznego, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Tomasz Potkański - Związek Miast Polskich

Jan Jakub Wygnański - Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia, Rada Działalności Pożytku Publicznego

Grzegorz Makowski - Instytut Spraw Publicznych

Nathalie Bolgert – CEE Trust

Waja Jabłonowska - Fundacja Pokolenia

Agnieszka Sawczuk – Fundacja dla Polski

Marta Makuch – Centrum Inicjatyw Obywatelskich

Paweł Łukasiak – Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce

Rafał Kramza – Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Elżbieta Głogowska – Fundacja Aktywnej Rehabilitacji

Zestawienie uwag do dokumentu „Projekt założeń do Funduszy Inicjatyw Obywatelskich po 2013 roku”

Uwagi zgłoszone zostały pisemnie w terminie 16 września 2011 - 31 października 2011 r.

L.p.	Institucja/osoba zgłaszająca	Treść zgłoszenia	Uzasadnienie
Założenia ogólne			
	Forum Darczyńców w Polsce, Piotr Szczepański	Forum Darczyńców podziela opinię Zespołu ds. Rozwiązań w zakresie Finansowania Działalności Społecznej i Obywatelskiej, iż w trosce o rozwój aktywności obywatelskiej i wzajemnego zaufania należy zwiększyć wysokość środków finansowych dotychczas przeznaczanych na wspieranie aktywności obywatelskiej, zwłaszcza na poziomie lokalnym. Za niezwykle istotne uważamy, aby zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym stworzyć trwałe mechanizm pomnażania i budowania trwałości tych środków.	
	Forum Darczyńców w Polsce, Piotr Szczepański	Forum Darczyńców jest przeciwne reformie FIO polegającej na powołaniu nowej publicznej instytucji, nie dającej gwarancji efektywniejszej niż dotychczas współpracy z organizacjami pozarządowymi.	Forum stoi na stanowisku, iż realna dywersyfikacja źródeł finansowania organizacji pozarządowych, a tym samym poprawa efektywności ich wspierania możliwa jest poprzez stworzenie na szczeblu krajowym systemu funduszy powierzonych, którymi zarządzanie byłoby zlecane w drodze konkursu podmiotom pozarządowym, niezależnym od administracji rządowej czy samorządowej. Powierzenie funduszu wybranym podmiotom niepublicznym powinno być dokonywane na określony czas, w którym zarządzająca danym funduszem organizacja powinna wykazać się skutecznością w budowaniu i zarządzaniu kapitałem żelaznym, efektywnością przyjętych procedur w zakresie współpracy z innymi podmiotami III sektora oraz realizacją założonych celów społecznych. Niespełnienie tych założeń powinno skutkować przekazaniem funduszu do zarządzania innej, wybranej w konkursie organizacji. Liczba funduszy na szczeblu krajowym nie powinna być mniejsza niż trzy i większa niż pięć. Fundusze powinny przede wszystkim

			<p>realizować cele związane ze wspieraniem rozwoju kapitału społecznego w Polsce, zwiększaniem stabilności funkcjonowania organizacji oraz wspieraniem innowacyjnych rozwiązań w zakresie polityki społecznej.</p> <p>Dla poprawy skuteczności działania i wykorzystania w pełni innowacyjnego potencjału III sektora, fundusze powinny być nastawione na efektywną realizację celów społecznych, a nie przestrzeganie sztywnych procedur biurokratycznych, nieodłącznie związanych z zarządzaniem środkami publicznymi. Forum uważa zatem, iż środki znajdujące się w funduszach, nie powinny mieć charakteru środków publicznych; przy czym należałoby zachować niezbędne wymogi kontroli administracyjnej, w szczególności w zakresie realizacji zakładanych celów społecznych i inwestycyjnych.</p> <p>Środki zasilające fundusz szczebla krajowego powinny być przeznaczane na:</p> <ul style="list-style-type: none"> • bezpośrednią działalność grantową • budowę własnych kapitałów żelaznych, z których finansowana będzie działalność grantową • wspieranie działalności lokalnych funduszy aktywności społecznej poprzez przekazywanie im w procedurze konkursowej środków na prowadzenie przez nie konkursów grantowych na inicjatywy obywatelskie na szczeblu lokalnym oraz - na budowanie ich kapitałów żelaznych. <p>Wzmacnianie aktywności lokalnej powinno być jednym z priorytetów nowego systemu finansowania III sektora. Lokalne fundusze aktywności społecznej powinny mieć możliwość pozyskiwania</p>
--	--	--	---

			<p>w procedurze konkursowej środków pozwalających na budowanie ich stabilności finansowej i instytucjonalnej oraz rozwijanie działalności regrantingowej. Fundusze lokalne, które wykazą się kompetencjami w zarządzaniu finansami, sprawnością w działalności regrantingowej oraz skutecznością w aktywizowaniu lokalnych społeczności, powinny móc pozyskać z funduszy szczebla krajowego środki na budowę swoich kapitałów żelaznych, z których dochody umożliwiłyby im kontynuowanie działalności grantodawczej w długiej perspektywie.</p> <p>Dalszych rozmów i konsultacji społecznych wymagają takie kwestie, jak źródła finansowania nowego systemu, zasady nadzoru, monitoringu i ewaluacji, procedury wyboru organizacji zarządzających funduszami (zarówno na szczeblu krajowym, jak i lokalnym), podział środków pomiędzy trzy strumienie finansowe (budowa kapitałów żelaznych, działalność grantowa na szczeblu krajowym i lokalnym) oraz polityka inwestycyjna funduszy (szczebla krajowego i lokalnego).</p>
	WWF, Ewa Chodkiewicz	Czy przeprowadzono ewaluację dotychczasowego funkcjonowania FIO? Czy wyniki takiej ewaluacji są dostępne?	
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	Główne założenia FIO nie budzą wątpliwości, jedyną trudnością jest ustalenie listy osób, które wniosły znaczący wkład w rozwój demokracji w Polsce. Dodatkowym problemem jest automatyczne wykluczenie z tworzenia FIO osób młodych, które nie wniosły jeszcze znaczącego wkładu, a które aktywnie przyczyniają się tworzenia tego społeczeństwa w chwili obecnej.	
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	Koncepcja stworzenia FIO o dużym budżecie jest ciekawa, w dobie kryzysu może ona jednak okazać się trudna w realizacji. W świetle uwag nasuwa się pytanie, na ile FIO powinno stać się kolejną instytucją, a na ile jedynie sprawną małą	

		„maszynką” służącą do rozdzielania środków samoorganizującym się organizacjom trzeciego sektora – ingerującą jedynie na poziomie ustalania priorytetów, na które środki mają być przeznaczone. Prorytety mogą być oczywiście ustalone przez Radę Programową.	
Status prawny			
	Ewa Chodkiewicz, WWF	Ponieważ FIO ma być wzorowany na ego Instytucie Sztuki Filmowej lub Fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej czy możemy poznać dokumenty oceniające/ podsumowujące działalność tych instytucji? Czy można jednoznacznie stwierdzić, że są to instytucje na których warto się wzorować? Czy realizują w pełni założone cele?	
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	Wątpliwości budzi propozycja przekształcenia FIO w instytucję prowadzącą własną działalność programową.	Może to spowodować konflikt interesów z organizacjami otrzymującymi dotacje, znaczne zwiększenie kosztów działania tej instytucji oraz rozmycie celów jej działania. Skupienie się wyłącznie na rozdzielaniu dotacji umożliwi jasne określenie celów i sposobu ich rozliczania. Własna działalność programowa może być zastąpiona wydzieleniem konkursu o kierunku odpowiadającym zapotrzebowaniu badawczym w wyznaczonym zakresie.
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	FIO jako instytucja powołana ustawą, może być w taki sam sposób rozwiązana	Doświadczenia z OFE pokazują, że politycy pod wpływem nagłej potrzeby są w stanie zmieniać zapisy zawartych przed laty "umów społecznych". W przypadku trudnej sytuacji ekonomicznej państwa FIO może być potraktowane podmiotowo, jak "worek z pieniędzmi", po który można sięgnąć w razie problemów.
	Organizacje pozarządowe, Etk	Obawy zebranych, że instytucja powołana centralnie nie sprawdzi się we wspieraniu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego ze względu na sposób jej powołania i funkcjonowania. Przy założeniu, że instytucja będzie operatorem funduszy europejskich tworzy się megastruktura – pytanie o jej wydolność i jakość działania. Czy można brać pod uwagę rozwój FIO poprzez rozbudowanie struktury we właściwym	

		Ministerstwie?	
Zarządzanie FIO			
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	Podział środków na projekty ponadregionalne oraz na projekty lokalne jest uzasadniony, przy czym grupy nieformalne muszą w świetle polskiego prawa wesprzeć się organizacjami pozarządowymi, gdyż nie mogą otrzymywać dotacji. Dlatego też rozgraniczenie beneficjentów nie wydaje się celowe.	
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	5% środków na własną działalność programową to bardzo dużo. Nasuwa się pytanie o celowość tych wydatków, które w większości można spożytkować na rozwój trzeciego sektora: wyznaczając zadania, które staną się zadaniami konkursowymi.	
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	Ważne, żeby w zapisach dotyczących członków Rady Funduszu znalazły się regulacje dotyczące apolityczności rady jak i samych członków.	Naszym zdaniem FIO, w przeciwieństwie do wielu upolitycznionych publicznych instytucji, powinno być zupełnie apolityczne. Członkami rady nie powinny być osoby należące do partii politycznych.
	Agnieszka Deja, Federacja Mazowia	Należałoby dookreślić sposób wyboru członków Rady, zwłaszcza osób reprezentujących sektor pozarządowy. Otwarte konsultacje i głosowanie na członków Rady pozwoliłyby na uzyskanie reprezentacji różnych środowisk – od organizacji po samorząd.	
	Agnieszka Deja, Federacja Mazowia	W takiej sytuacji podział środków na alokację dot. wydatków zdecentralizowanych i centralnych powinien być dokonywany w oparciu o wyłączenie środków na bieżącą działalność i działalność programową. To także oznaczałoby konieczność ustalenia % budżetu FIO, który byłby przeznaczony na prowadzenie przez nie własnej działalności programowej i obsługę.	
	Organizacje Ełk	Kryteria wyboru członków Rady FIO i Prezesa.	
	Organizacje Ełk	Jakie uprawnienia i podległość instytucji FIO?	
Budżet FIO			
	Agnieszka Deja, Federacja Mazowia	Niewątpliwie należałoby doprecyzować wysokość środków, które miałyby zasilać budżet FIO.	Uważam, że koncepcja oparta o środki w wysokości równoważności mechanizmu 1% przekazanego przez podatników jest słuszna i wpisuje się w zasadę

			<p>pomocniczości. Proponuję, aby wysokość środków jakie miałyby trafić do budżetu FIO stanowiły równowartość 1% podatku przekazanego przez podatników za poprzedni rok. Oznaczałoby to, że środki w danym roku, przy założeniu że FIO uruchamiane byłoby 4 czerwca, stanowiłyby równowartość przekazanej przez podatników kwoty dwa lata wcześniej. Należy mieć na uwadze fakt, że pełne informacje dot. wysokości środków przekazanych w ramach mechanizmu 1% znane są dopiero ok. lipca, sierpnia roku kolejnego (roku, w którym następuje rozliczenie).</p>
	Agnieszka Deja, Federacja Mazowia	Środki zasilające fundusz FIO mogłyby także pochodzić z zasądzanych nawiązek.	
	Agnieszka Deja, Federacja Mazowia	Rozwiązanie dot. mechanizmu wyrównawczego dla organizacji-partnerów prowadzących działania animacyjne jest jak najbardziej słuszne i pozwoliła zwiększenie aktywności obywatelskiej na danym terenie.	
Cele FIO			
	WWF, Ewa Chodkiewicz	Na jakiej podstawie zaproponowano te, a nie inne obszary/priorytety?	
	Stowarzyszenie Odnowy Obszarów Wiejskich "Wieś i Europa", Stanisława Sady	Dodanie priorytetu: „wspieranie działań ukierunkowanych na wzmocnienie postaw obywatelskich wśród mieszkańców obszarów wiejskich”	<p>Realizacja zadań w tym priorytecie pozwoliłaby na wyzwolenie naturalnego procesu aktywności na forum publicznym i atmosfery współpracy, zwiększenie zdolności do porozumiewania się w sferze publicznej, obecność reprezentantów grup najsłabszych zagrożonych marginalizacją, zwiększenie siły przebicia zwykłych obywateli ze swoimi pomysłami, gdyż zwykle inicjatywy realizowane są przez nieliczne elitarne lokalne grona, odwrócenie kolejności stosowanych praktyk jak np.: najpierw opracowuje się powiatowe programy na rzecz np. wzrostu zatrudnienia i spójności społecznej, a dopiero potem samorządy zajmują się rozwojem pozytywnych relacji. Oprócz tego zwiększyłoby to możliwość budowania prawdziwego partnerstwa w środowiskach</p>

			wiejskich, bo nawet jeśli są takie tworzone, to w oparciu o organizacje pozarządowe powoływane przez lokalnych urzędników. W takich sytuacjach dominuje brak zaufania społecznego, zagadnienia trudne poruszane są w wąskich kręgach, gdzie mieszkańcy koncentrują się na różnicach, a nie na współdziałaniu. Sytuację pogłębia fakt, iż problemem większości wsi nie jest obywatelskość, lecz bierna postawa „nie opta się wychylać”.
	Magdalena Szczepanik, Urząd Miejski w Radomiu	Rozszerzenie priorytetu „Sprawne organizacje” o działania zmierzające do wypracowania katalogu standardów świadczonych - w ramach realizacji zleconych zadań publicznych przez NGO - usług zwłaszcza w obszarze zadań w dziedzinie polityki społecznej	"utrwalanie się" rynku usług publicznych wykonywanych przez sektor III, z punktu widzenia jakości usług oraz zasad dot. wydatkowania środków publicznych
	Krzysztof Sosna, Fundacja Mniejszości Niemieckiej	Dodanie punktu „działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych i języka regionalnego”	Duży problem z pozyskaniem środków na działania
	Organizacje Ełk	Proporcje środków pomiędzy poszczególnymi zadaniami w konkursie ogólnopolskim	
Działalność FIO			
	WWF, Ewa Chodkiewicz	W jakiej proporcji podzielone zostaną środki pomiędzy części: krajową oraz lokalną? Skąd bierze się zaproponowany poziom podziału 20-60%? Na jakim poziomie ten podział kształtował się dotychczas?	
	WWF, Ewa Chodkiewicz	W dokumencie znalazł się zapis dot. dysponowania przez FIO częścią funduszy europejskich - czy można prosić o wyjaśnienie tej kwestii? W jaki sposób FIO ma zarządzać środkami z UE przeznaczonymi na rozwój sektora obywatelskiego? Jakie byłyby to środki?	
	Organizacje, Ełk	Katalog zamknięty podmiotów określonych jako grupy nieformalne.	
Lokalni partnerzy FIO			
	WWF, Ewa Chodkiewicz	Czy fundusze dostępne w ramach FIO zostaną uszczuplone na obsługę lokalnej części? W jakim stopniu?	
	WWF, Ewa Chodkiewicz	Wykorzystanie instytucji mieszanej publiczno-społecznej (utworzonej przez organizacje pozarządowe we współpracy z samorządem) niesie ze sobą ryzyko wykorzystywania środków na potrzeby podstawowych działań samorządu, bez uwzględnienia rzeczywistych potrzeb	

		społeczności lokalnej i organizacji pozarządowych.	
	Mariusz Smoliński, Stowarzyszenie "Sięgać za Horyzont"	Stworzenie lokalnych i regionalnych podmiotów zarządzających funduszem FIO jest rozwiązaniem złym. Zarządzanie funduszem FIO tj ocena wniosków, rozdysponowywanie środków powinno nadal odbywać się na szczeblu centralnym	Podział funduszu spowoduje wzrost administracji związanej z obsługą a za tym wzrost kosztów utrzymania. W skali kraju powstanie kilkadziesiąt nowych podmiotów które będą generować koszty. Są to koszty postaci zatrudnienia pracowników, szkoleń tych pracowników, opłat związanych z utrzymaniem powierzchni biurowych i archiwów czy choćby samego zakupu wyposażenia biur. Zaoszczędzone środki mogą zasilić coroczny budżet na działania zlecone.
	Mariusz Smoliński, Stowarzyszenie "Sięgać za Horyzont"	Zagrożeniem i chyba najpoważniejszym jest nadanie uprawnień do oceny (nawet wstępnej) projektów dla lokalnych organów doradczych	Istnieje realne ryzyko, że nawet projekty ciekawe i innowacyjne będą odrzucane. Niestety Polska rzeczywistość niejednokrotnie pokazała i ciągle pokazuje podział na równych i równiejszych istnieją przesłanki pozwalające sądzić że ocena wniosków na szczeblu powiatów czy nawet województw zwłaszcza gdy będą do rozdzielenia duże pieniądze może kusić do nadużyć. Zdumiej strony podejmując kroki mające na celu zabezpieczenie Funduszu przed nie pożądanymi zachowaniami na w/w szczeblu możemy stworzyć uwarunkowania znacząco komplikujące proces ubiegania się o dofinansowanie co jest zjawiskiem równie niepożądanym. Podobne rady funkcjonują w funduszu obsługiwanym przez Lokalne Grupy Działania (PROW – LIDER) i Lokalne Grupy Rybackie (PO RYBNY). W tych radach dochodzi do odrzuceń projektów nie ze względów formalno merytorycznych a decydują często właśnie względy uznaniowe. W tym Momocie możemy podeprzeć się konkretnym przykładem gdzie w LGR Pojezierze Suwalsko Augustowskie w tego rocznym konkursie mimo wielu ciekawych projektów dotację otrzymało stowarzyszenie którego prezesem jest osoba pełniąca równocześnie funkcję prezesa LGRu. Budzi to wątpliwości co najmniej natury

			<p>etycznej. Z sygnałów otrzymywanych od zaprzyjaźnionych stowarzyszeń podobne incydenty nagminnie zdarzają się w Lokalnych Grupach Działania dysponujących środkami w ramach PROW które często są pod naciskiem samorządów mających często odmienne interesy niż stowarzyszenia. Sądzymy, że tego typu sytuacje będą się często pojawiać w chwili gdy zarządzanie funduszem będzie oddane do szczebla regionalnego i lokalnego.</p> <p>Istnieje również ryzyko, zwłaszcza w regionach słabiej rozwiniętych społecznie i edukacyjne, że innowacyjne projekty będą odrzucane ponieważ członkom komitetów oceniających będą wydawać się nie realne do zrealizowania lub też zbędne. Przesąd ten nie będzie podparty żadnymi konkretnymi przesłankami po za subiektywną oceną opartą na braku własnej wiedzy w danej dziedzinie. Nasze stowarzyszenie niestety spotkało się z takimi przypadkami na terenie woj. Podlaskiego np. chcąc zorganizować dla młodzieży szkolenia lotnicze czy pletwonurkowe. Często słyszeliśmy jako argument po co to im? Nie ma znaczenia to, że posiadanie tego typu pasji pozytywnie rozwija osobowość młodego człowieka a w wielu przypadkach może stanowić szansę na wyrwanie się ze schematu i początek fascynującej drogi zawodowej zwłaszcza w tak biednych regionach.</p> <p>Uważamy, że nasze społeczeństwo jeszcze nie dojrzało do tego aby podejmować się takich regulacji. Istnieje w społeczeństwie zbyt wiele grup interesów które nadal myślą w kategoriach kastowości jesteś swój albo obcy. Pulę środków można podzielić według proponowanej grupy docelowej na szczeblu centralnym i stąd nią zarządzać.</p>
	Janusz Stodulski	Dlaczego zasięg działania nie może być	Wg Wikipedii na kilometr

		<p>mniejszy niż 1 powiat ? Istnieje trochę "powiatów grodzkich", czyli miast powyżej 100 tys. mieszkańców.</p>	<p>kwadratowym miasta mieszka około 1082 obywateli RP; na wsi już tylko 51. Co prawda to samo źródło twierdzi (za GUS-em), że rośnie liczba mieszkańców terenów wiejskich, ale to kwestia interpretacji zjawiska "pustynnienia" śródmieść dużych aglomeracji i przeprowadzki mieszczan na obrzeża miasta - czyli faktycznie poza granice administracyjne powiatu. Światowe trendy urbanistyczno-demograficzne mówią o mieście jako nowym "środowisku naturalnym" człowieka. W 2006 r. ponad połowa ludności świata mieszkała w miastach, lub ich bezpośrednim otoczeniu (dniu drogi do...). W połowie stulecia trzy czwarte ludzkości będzie "użytkownikami" miast. Każdego tygodnia metropolie zwiększają swą populację o milion. Nie w tej skali, może wolniej - ale też jesteśmy uczestnikami tego trendu...</p> <p>Jeżeli celem FIO jest "wspieranie rozwoju kapitału społecznego w Polsce" to, ośmielę się zauważyć, że tego "kapitału" jest - teoretycznie - więcej w Warszawie niż w powiecie łobeskim (zachodniopomorskie). Z całym szacunkiem dla łobesian – wg projektu ich również będzie "obsługiwał" jeden LP.</p> <p>Będzie to powodować dramatyczną "instytucjonalizację" - z założenia "pozarządowych" organizacji partnerskich działających w dużych aglomeracjach. Nie znam NGO (ale mało znam), która w pojedynkę będzie w stanie uporać się z materią inicjatyw społecznych milionowej metropolii.</p> <p>A w dodatku ma ona "dysponować własnymi środkami... w wys. cnmj. 10% środków na regranting" ! Czy są takie byty w miastach wojewódzkich? Jeżeli "działaniom funduszu towarzyszyć musi czytelność, prostota i co za tym idzie ograniczenie procedur do niezbędnego minimum" - to w przypadku jednego LP dla</p>
--	--	--	---

			<p>stolicy będzie to działalność czytelna dla audytora, bo i kwoty zbliżone do budżetów korporacyjnych.... Nie wiem, czy o taką prostotę Autorom chodzi ?</p> <p>Skomplikujmy zatem: materia problemów społecznych trudno poddaje się obróbce podziałów administracyjnych. Obok urbanizacji, w krajach gospodarczo rozwiniętych pojawiło się inne zjawisko demograficzne: starzenie się społeczeństw.</p> <p>Wg raportu Nomury z 2008 r. do końca półwiecza liczba osób w wieku ponad 60 lat będzie wynosiła ok. 1/5, a ludzi w wieku ponad 50 lat - 1/3 światowej populacji. Co za tym idzie:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wraz ze starzeniem się społeczeństwa wzrost gospodarczy ulegnie spowolnieniu, będzie mniej osób w wieku produkcyjnym i wystąpi bardzo silny nacisk na finanse publiczne związane z płatnością na emeryturę i system zdrowia. Problemy staruszków z Pomorza i Podhala wydają się być podobne - choć ci ostatni mają bardziej pod górę (jestem starcem z nizin). Wiele projektów krajowych lub ponadregionalnych jest skazanych na dublowanie na poziomie LP. Jak uniknąć cross-finansingu bez czasochłonnych procedur ? (Chyba że Rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r. dot. EFS i innych programów operacyjnych nie będzie miało zastosowania do "środków funduszy europejskich" - jednego z proponowanych źródeł budżetu FIO).
	<p>Janusz Stodulski</p>	<p>jeżeli LP będzie miał prawną formę stowarzyszenia, to - teoretycznie, może wystąpić konflikt interesów na poziomie: "powoływany ustawą FIO" i określone przez niego "standardy działalności LP" - kontra działający z upoważnienia ustawowego "organ nadzorujący" LP, czyli starosta</p>	<p>choć "LP FIO wspiera zadania z zakresu pożytku publicznego, które NIE pokrywają się z obligatoryjnymi zadaniami samorządu lokalnego" to władza w terenie może mieć inne zdanie i próbować wcielać je w życie... Zmiana prawa o stowarzyszeniach, albo rezygnacja ze stowarzyszenia jako LP zlikwiduje możliwe pola konfliktu.</p>

	Andrzej Konieczny	Wzmocnienie Lokalnych Partnerów FIO poprzez zaproponowanie cyklu szkoleniowego w ramach wsparcia (obligatoryjne dla kadry LP FIO).	
	Andrzej Konieczny	Akademia FIO w każdym powiecie dla grantobiorców	
	Andrzej Konieczny	W ramach Lokalnych Partnerów FIO może być realizowana Mała Akademia FIO dla młodzieży w wieku 12 - 17 lat (regranting Małego FIO dla grup młodzieżowych -utworzonego przy LP FIO)	
	Stowarzyszenie na rzecz Pamiętowa i Adamkowa, Karol Gutsze	Wydatkowanie środków za pomocą partnerów lokalnych (regranting) nie wydaje się najlepszym rozwiązaniem	<p>– dotychczasowy system niezależnych ekspertów oceniających wnioski pozwalał na obiektywne ich rozpatrywanie, niezależne od powiązań lokalnych. Przekazanie tej funkcji partnerom lokalnym spowoduje znaczne zwiększenie kosztów organizacyjnych oraz wprowadzenie uzależnień od organizacji grantowych. Na chwilę obecną brak skutecznych metod angażowania społeczności lokalnej, największą zaś legitymację do reprezentowania tej społeczności (oraz największy potencjał do administrowania nimi) ma samorząd. Wynika z tego, iż proponowany system w prosty sposób powinien przekazywać środki samorządowi – do dalszego podziału – co nie wydaje się być celem proponowanych zmian. Teza, iż zdecentralizowany system dystrybucji będzie lepszy od centralnego jest co najmniej dyskusyjne – w przypadku środków unijnych projekty finansowane lokalnie (np. EFS) niekoniecznie wydatkowane były lepiej niż środki centralne, a procedury często pozostawiały wiele do życzenia. Wiele przykładów (w tym moje osobiste doświadczenia) pokazuje, iż projekty finansowane bezpośrednio przez instytucje centralne były ciekawsze, łatwiejsze do rozliczenia, lepiej zarządzane. Konstrukcja lokalnych partnerów FIO nie wydaje się ułatwiać dostępu – lokalne organizacje grantowe będą musiały rozbudować znacznie swój</p>

			<p>potencjał organizacyjny w celu zarządzania środkami FIO, zatrudnić dodatkowy personel, prowadzić szkolenia dla innych organizacji – stając się w ten sposób super-organizacjami. Podstawową cechą trzeciego sektora jest jego niezależność, a w tym przypadku możliwa jest prosta droga do hierarchizacji organizacji i ewentualnych patologii.</p>
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	W przedstawionych zapisach brakuje informacji o kosztach obsługi programu przez Lokalnych Partnerów FIO.	
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	Pod szczególną rozważę poddajemy wartość środków przekazywanych LP FIO przez Fundusz.	<p>Algorytm oparty na liczbie mieszkańców będzie faworyzował powiaty o dużej liczbie i wysokim stopniu zagęszczenia mieszkańców. W szczególności powiaty grodzkie. Co dodatkowo będzie pogłębiało istniejące różnice między słabymi finansowo obszarami wiejskimi i zamożniejszymi terenami zurbanizowanymi. Kwoty przeznaczane przez powiaty grodzkie organizacjom pozarządowym na realizację zadań są wielokrotnie większe niż te przekazywane przez pozostałe JST. Przy dokonywaniu podziału funduszy proponujemy wziąć pod uwagę również sytuację gospodarczą danych powiatów, w szczególności poziom bezrobocia i wysokość średniego wynagrodzenia.</p>
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	Zgromadzenie 40% środków w przypadku mniej zamożnych powiatów może stanowić poważną przeszkodę w budowaniu funduszy lokalnych na obszarach wiejskich (z dużym odsetkiem ludności zamieszkujących na wsi i miastach poniżej 25 tys. mieszkańców).	
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	Przekazanie LP FIO funkcji redystrybucji środków, powinno w naszej ocenie narzucić również spójne ramy dla obszaru całej Polski.	<p>W momencie kiedy jeden z LP FIO będzie obejmował swoim obszarem działania tylko 1 powiat, inny 5 powiatów, a pozostałe powiaty, które nie zakwalifikowały się do obszaru wsparcia żadnego z LP FIO, zostaną "podległe" strukturom wojewódzkim FIO, nastąpi bardzo duże "zamieszanie". Z jednej strony pojawi się</p>

			<p>niezrozumienie struktury wsparcia (innej w każdym województwie) ze strony beneficjentów. Z drugiej strony może spowodować to manipulacje związane z szacowaniem szans na ewentualną dotację (np. czy bardziej opłacać się będzie wejście powiatu pod "skrzydła" LP czy też pozostanie pod obszarem wsparcia na szczeblu wojewódzkim). Takiemu zagrożeniu może przeciwdziałać jasny podział alokacji, jednak on również nie został wskazany w projekcie założeń. Pytanie jaki algorytm pozwoli wyliczyć alokację dla obszaru podległego LP oraz tym podległym szczeblom wojewódzkim?</p>
	Agnieszka deJa, Federacja Mazowia	<p>Założenie dotyczące przekazywania środków lokalnym partnerom, którzy zdobywaliby dodatkowe środki ze źródeł lokalnych oznaczałoby dosyć spore rozdrobnienie podmiotów wchodzących w sieć regrantingu.</p>	<p>. Należałoby więc zastanowić się na jakim poziomie lokalności (gmina, powiat) należałoby mówić o regrantingu środków FIO (wybierać lokalnych partnerów FIO) i jak dokonywać wyboru stosownych podmiotów do prowadzenia tych działań. Należałoby przy tym wychodzić z założenia o objęciu owym systemem redystrybucji środków FIO całego kraju, tak aby każdej organizacji pozarządowej dać równe szanse aplikowania o środki. To niezwykle trudne wyzwanie, które należy mieć na uwadze projektując mechanizm finansowania inicjatyw podejmowanych przez organizacje pozarządowe. Każda organizacja, niezależnie od swojego terenu (obszaru) działania powinna mieć zapewnione równe szanse w aplikowaniu o środki.</p>
	Organizacje Ełk	<p>Zachodzi konieczność doprecyzowania "idealnego" LP FIO – kryteria wyboru, wymogi prawne, finansowe, czy w przypadku stowarzyszeń zajdzie konieczność powoływania oddzielnej Rady ds. FIO, czy Rada fundacji spełni ten wymóg?</p>	
	Organizacje Ełk	<p>Skąd wzięta się liczba min. i maks. Powiatów w zasięgu pojedynczej LP FIO? Czy nie warto pomyśleć o określaniu takiego obszaru</p>	

		np. wg europejskiej klasyfikacji NUTS (np. NUTS III)?	
	OCWIP, Tomasz Kosmala	Należy doprecyzować, kto może być operatorem regionalnym i lokalnym. Zapis „prowadzą działalność wspierającą przez minimum 2 lata” naszym zdaniem jest nie wystarczający.	<p>Jeśli np. punktem wyjścia do uznania tego typu działalności będzie przeprowadzone badanie na potrzeby działania 5.4.2 PO KL gdzie znajduje się wykaz organizacji „infrastrukturalnych” będzie to dużym błędem w naszej ocenie. Analizując to badanie oraz wskazane tam organizacje z województwa opolskiego stwierdzamy, że:</p> <ul style="list-style-type: none"> - wskazane są tam organizacje, które w chwili przeprowadzania badania nie prowadziły już działalności, - wskazane zostały organizacje/instytucje, które nigdy nie posiadały osobowości prawnej i były jedynie nazwami działań podejmowanych przez organizacje w ramach swych projektów/działań bieżących, - wskazane zostały organizacje, które nigdy działań „wspierających” nie prowadziły np. organizacja prowadząca świetlice środowiskowe. <p>Problem z określeniem kto jest organizacją „wspierającą” może wynikać, że większość organizacji w swoich statutach zawiera wiele celów i działań, których de facto nigdy nie realizuje.</p> <p>Za organizacje „wspierającą” mogą zapewne zostać uznane, które wcześniej prowadziły regranting w ramach własnych działań np. LOG. Jednakże należy pamiętać w tym przypadku, że np. województwie opolskim od niedawna istnieje 1 LOG a co za tym idzie może być trudno tworzyć LP PIO na tej podstawie według zaplanowanego działania.</p> <p>Dodatkowo należy pamiętać, że regranting prowadzą w ramach PROW prowadzą LGD, które potencjalnie mogą stać się LP PIO. W związku z tym, że w działaniach LGD, ich tworzenie zaangażowane są samorządy może to powodować zagrożenie „upolityczniania” przekazywanych środków organizacją w ramach FIO.</p>
	Tomasz Kosmala,	Według przedstawionego schematu LP	W chwili obecnej w województwie

	OCWIP	FIO powinny pozyskiwać dodatkowe środki do tworzonego funduszu w celu tworzenia „kapitałów żelaznych” oraz zwiększenia puli środków dostępnych w ramach konkursów. Uważamy, że ta idea jest słuszna jednak w przypadku, gdy część tych środków miała by być pozyskiwana z lokalnych samorządów należy działanie takie poprzedzić kampanią informacyjno – promocyjną.	opolskim samorządy nie są zainteresowane przekazywaniem środków na wkłady własne dla organizacji a tym bardziej na tworzenie „kapitałów żelaznych”. Tym samym lokalne LP FIO mogą mieć olbrzymi kłopot w pozyskiwaniu wkładów własnych. W chwili obecnej sektor prywatny lub prywatni darczyńcy są zbyt słabym elementem wsparcia tego typu działań aby uważać za to „stały” element tego typu działań. W związku z tym postulujemy, że w przypadku uznania za obligatoryjne pozyskiwani środków przez LP FIO należy przeprowadzić szeroką kampanie informującą na ten temat.
	Tomasz Kosmała, OCWIP	Reasumując uważamy, że proponowany kierunek zmian jest słuszny, należy jednak przed zatwierdzeniem programu dokonać dogłębnej analizy poszczególnych województw i uwzględnić ewentualne różnice pomiędzy nimi.	Pamiętajmy, że wszelkie analizy dotyczące III sektora w Polsce wskazują, że następuje coraz większe rozwarstwienie pomiędzy poszczególnymi województwami. Prawdopodobne jest to, że wprowadzenie zmian nie uwzględniając tych różnic pogłębi tylko tą sytuację.
	LGD Korona Sąddecka	Czy lokalne grupy działania mogą z klucza być lokalnym parterem FIO przynajmniej w niektórych obszarach działalności?	
	LGD Korona Sąddecka	Jeżeli LSR (Lokalna Strategia Rozwoju) będzie szerszym dokumentem (szerszym zakresowo, uwzględniającym nie tylko oś 4 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013) to wówczas będzie można przewidzieć w niej pewne działania, które mogłyby być finansowane w ramach FIO.	
	LGD Korona Sąddecka	W projekcie wskazane są zadania Lokalnego Partnera FIO. Podobne działania prowadzi LGD i wydaje się, że wprowadzenie kolejnego podmiotu może zdezorientować mieszkańców. Bardziej postawilibyśmy na wykorzystanie LGD i potencjału, który zbudowały, wzmacniając ich działania dla aktywizacji społeczności lokalnych.	
	Raciborskie Stowarzyszenie Samorządowe Nasze Miasto	Najważniejszą sprawą jest aby FIO były dla małych środowisk, a ich podział możliwy na jak najniższym szczeblu demokracji.	Mamy przykład projektów „Równać Szanse” lub "Działaj Lokalnie", które zajmują się wspieraniem społeczności poprzez prowadzenie

			<p>lokalnych konkursów grantowych. Ale nie zostawilibyśmy decyzji o przyznawaniu grantów z FIO samorządom. Konkursy ofert często pokazują, że gminy pomimo procedur konkursowych przyznają środki „politycznie”. Natomiast dzięki np. lokalnym organizacjom grantodawczym podział środków będzie zawsze przejrzysty bo lokalna komisja grantowa nie uwikłana w konflikty interesów wie, co w danej społeczności jest ważne i potrzebne</p>
	Raciborskie Stowarzyszenie Samorządowe Nasze Miasto	<p>Propozycja wykorzystania doświadczeń funduszy lokalnych gdzie środki rozdzielane byłyby przez Lokalnych Partnerów FIO wydaje się bardzo dobrym rozwiązaniem.</p>	<p>Wyłanianie Lokalnych Partnerów FIO w otwartym konkursie ofert z doświadczeniem prowadzącym działalność wspierającą inne organizacje od co najmniej 2 lat daje naszym zdaniem, gwarancję na sprawne prowadzenie całego zadania.</p>
Kapitał żelazny			
	Organizacje Ełk	<p>Jaki procent środków byłby przekazywany na kapitał żelazny i jak pomnażany – jakie instrumenty finansowe?</p>	
	Raciborskie Stowarzyszenie Samorządowe Nasze Miasto	<p>bardzo ważną kwestią jest możliwość stworzenia przez FIO kapitału żelaznego</p>	<p>Zgadza się, że dzięki temu Fundusz stałby się stabilnym elementem finansowania trzeciego sektora. Mógłby być nadal grantodawcą po ustaniu zasilania z pieniędzy publicznych. To pozwala mieć nadzieję, na przetrwanie kolejnego pokolenia liderów i animatorów małych środowisk.</p>
Inne			
	WWF, Ewa Chodkiewicz	<p>W jaki sposób prowadzona będzie ocena wniosków? Czy powoływani będą niezależni eksperci - w szczególności na poziomie lokalnym?</p>	
	Stowarzyszenie Odnowy Obszarów Wiejskich "Wieś i Europa", Stanisława Sady	<p>Podwyższenia kwoty wkładu własnego niefinansowego dla NGO-ów dla projektów z 40000 zł do 80000 zł.</p>	
	Renata Dulęba	<p>Należy dać większe szanse Organizacjom małym, niż fundacjom, stowarzyszeniom które posiadają duże zasoby finansowe</p>	<p>Wnioski odpadają zazwyczaj dlatego, że nie dysponujemy profesjonalnym zapleczem, czy konkretnym wkładem finansowym. Mam wrażenie, że przy ocenie nie brana jest pod uwagę diagnoza</p>

			środowiska, społeczna kondycja obszaru, do której jest skierowany projekt.
	Krzysztof Sosna, Fundacja Mniejszości Niemieckiej	Preferowane powinny być organizacje ze stosunkowo niskim obrotem rocznym.	
	Andrzej Konieczny	Tworzenie młodzieżowych Rad Animacji Lokalnej i realizacja kampanii lokalnych - przy współpracy ze szkołami	
	Andrzej Konieczny	Tworzenie Internetowych Kronik Aktywności Obywatelskich jako dobrych praktyk	
	Andrzej Konieczny	Szkoła Tutoringu dla lokalnych liderów młodzieżowych i dorosłych	
	Adam Szulczewski, Collegium Polonicum	komponenty krajowy i lokalny powinny działać w oparciu o jednolite standardy jakości, w tym przejrzystość ocen wniosków i dostępność tych ocen dla beneficjentów.	Do tej pory, w ramach PO FIO, nie przesyłano beneficjentom ocen merytorycznych, zwłaszcza w przypadku odmowy ich dofinansowania, co dowodzi braku jakichkolwiek standardów w tym obszarze oraz braku transparentności. Ponadto brak możliwości zapoznania się ze szczegółową oceną nie sprzyja procesowi edukacji NGO w obszarze aplikowania o środki. Dodatkowo hamuje to proces standaryzacji organizacji poprzez pozbawienie ich waloru edukacyjnego.
	Organizacje Etk	Doprecyzowanie zapisów dotyczących gwarancji przejrzystości procesu wyboru działań na poziomie lokalnym oraz minimów określających włączanie siewspoleczności lokalnej w procesie wyboru działań.	
	Raciborskie Stowarzyszenie Samorządowe Nasze Miasto	Należy więc uprościć procedury. Dobrym wzorem, godnym naśladowania jest akcja „Działaj Lokalnie”.	Doświadczenia wyniesione z Lokalnych Grup Działania i innych zadań w ramach PROW, ale także PO KL pokazują, jak skutecznie można zniechęcić małe organizacje wiejskie do starania się o dofinansowania projektów. Bardzo często jedynymi beneficjentami stają się gminy. Mnogość dokumentów, częste zmiany wzorów tychże i zmiany procedur w trakcie trwania działań, nie dają szans małemu stowarzyszeniu często liczącemu nie więcej jak 15 członków, bez zaplecza księgowego i prawnego.

Rozdział II

Wybrane wypowiedzi uczestników debaty

Irena Wóycicka, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

To kolejne spotkanie w ramach Forum Debaty Publicznej poświęcone kwestii społeczeństwa obywatelskiego, a zwłaszcza omówieniu prac związanych z powołaniem Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Pan Prezydent Bronisław Komorowski na inauguracyjnym posiedzeniu Sejmu podkreślił rolę i wagę społeczeństwa obywatelskiego – w tym również organizacji pozarządowych jako istotnego elementu tego społeczeństwa – dla demokracji i rozwoju społecznego w Polsce. Wyrazem zaangażowania Prezydenta RP w tę kwestię są również prace prowadzone od dłuższego czasu w Kancelarii, m. in. prace dotyczące przyszłego finansowania organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich. Zespół, który został powołany w Kancelarii Prezydenta, stworzył wstępne założenia projektu ustawy o Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Dotyczy on finansowania organizacji pozarządowych ze źródeł publicznych, a zatem nie wyczerpuje wszystkich problemów. Na poprzednich spotkaniach podkreślano, że dla stabilności finansowej inicjatyw obywatelskich bardzo istotne jest stworzenie pewnej równowagi pomiędzy źródłami prywatnymi a publicznymi. Mam nadzieję, że zespół zajmie się również tą drugą kwestią. Na razie mamy do czynienia z projektem założeń, który został przedstawiony na Ogólnopolskim Forum Inicjatyw Pozarządowych, we wrześniu 2011 roku. Wówczas do tego projektu spłynęły różnorodne uwagi. Dzisiejsze spotkanie poświęcone jest podsumowaniu tego etapu prac i konsultacji dotyczących założeń projektu powołania FIO.

Henryk Wujec, Doradca Prezydenta RP

Projekt ustawy o FIO zaprezentowany został na OFIP-ie oraz na spotkaniu Rady Działalności Pożytku Publicznego. Uwagi tam zgłoszone będzie prezentował Marcin Dadel. Są to bardzo ciekawe propozycje i wskazują, że jest jeszcze wiele kwestii do przedyskutowania. Projekt cieszy się dużym zainteresowaniem. Przed nami stoi wyzwanie, ażeby w tej sprawie „przycisnąć pedał gazu” i możliwie szybko przygotować rozwiązania. To nie będzie łatwe. Tym spotkaniem rozpoczynamy dyskusję, która będzie kontynuowana w ramach prac Zespołu. Chcemy żeby ten projekt był jak najlepszy i odpowiadał przynajmniej większości organizacji pozarządowych. Mamy już pewne przesłanki dotyczące opinii rządu, gdyż zapraszaliśmy wcześniej do dyskusji jego przedstawicieli. Teraz jednak pewne kwestie, zwłaszcza sprawy finansowe, należy przedyskutować na nowo - będą one kluczowe.

Przede wszystkim musimy pobudzić świadomość społeczną. W tym kontekście dostrzegam wielką rolę organizacji pozarządowych. Należy przekonać ludzi – ja jestem o tym przekonany, Państwo też są o tym przekonani – że pomimo sporych kosztów budżetowych jest to inicjatywa bardzo pożyteczna. Gdy uda nam się tego dokonać i jeśli Pan Prezydent zaakceptuje nasz projekt, to na początku 2012 roku będzie można zgłosić projekt ustawy dotyczącej FIO.

Marcin Dadel, Przedstawiciel Biura Polityki Społecznej w Kancelarii Prezydenta RP

Na początku powiem, w jaki sposób przebiegały wstępne konsultacje dotyczące projektu. Wszystkie uwagi zgłoszone w formie pisemnej zostały zawarte w publikacji, którą Państwo otrzymaliście - uwagi te zamieścimy także na stronie internetowej. Ponadto będą one przedmiotem dzisiejszej dyskusji oraz przedmiotem prac Zespołu do spraw Rozwiązań w zakresie Finansowania Działalności Społecznej i Obywatelskiej.

Zespół został powołany przez szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Pani Minister i pana doradcy Henryka Wujca po pierwszym Forum Debaty Publicznej na temat szans i barier związanych z aktywnością społeczną. Zespół ten opracował pierwsze założenia projektu nowego Funduszu Inicjatyw Obywatelskich po 2013 roku - przesłankami do tego były między innymi uwagi zgłoszone przez organizacje podczas Forum Debaty Publicznej, jak również fakt, iż obecny Fundusz Inicjatyw Obywatelskich został przyjęty jako program rządowy właśnie do 2013 roku. Tak czy inaczej, należałoby zdecydować, w jakiej formule i czy w ogóle, Fundusz Inicjatyw Obywatelskich miałby funkcjonować.

Zespół zaproponował pewien pomysł na funkcjonowanie FIO po 2013 roku. Generalne założenia opierają się na tym, że Fundusz powinien zostać powołany w drodze ustawy, uzyskać osobowość prawną, a tym samym status instytucji publicznej. Ponadto w pewnym ograniczonym czasie FIO powinien otrzymywać dotacje ze środków publicznych - szacowaliśmy, że oznaczałoby to okres 10-15 lat, kiedy to część tych środków powinna być kumulowana w postaci *kapitału żelaznego*. Natomiast po tym okresie dotowanie Funduszu ze środków publicznych zostanie wstrzymane, Fundusz zaś swoje cele zacznie realizować za pomocą zysku wypracowywanego na tym kapitale. Jednocześnie oznaczałoby to konieczność zwiększenia środków, jakimi Fundusz miałby dysponować po 2013 roku; obecnie jest to 60 mln zł. Konieczność budowania *kapitału żelaznego* wymagałaby zwiększenia tych środków. W tym kontekście Zespół zaproponował między innymi, aby zastanowić się nad powrotem do pierwotnej koncepcji wielkości kapitału FIO. W 2005 czy 2006 roku proponowano, aby była to równowartość 1% przekazywanego przez podatników w ramach odpisu dla organizacji pożytku publicznego - źródłem finansowania byłoby między innymi to, czego podatnicy nie przekazali w formie alokacji 1%, obecne środki przekazywane na Fundusz Inicjatyw Obywatelskich oraz inne środki budżetowe. Pojawił się także pomysł korzystania z nawiązek sądowych, które obecnie są rozdysponowane w ramach innego funduszu. Są to pomysły wyłącznie do dyskusji, nie zaś ostateczna koncepcja źródeł finansowania Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Ze względu na świadomość obecnej sytuacji finansowej w Polsce i w Europie, Zespół podchodzi do tej dyskusji z pełną pokorą. Fundusz jednak miałby zacząć funkcjonować od 2014 roku, co oznacza, że nie jest to zobowiązanie budżetowe, które musi powstać natychmiast, lecz w pewien sposób jest odroczone w czasie.

Fundusz funkcjonowałby na poziomie centralnym oraz w formie zdecentralizowanej. Część środków na działania o charakterze krajowym i ponadregionalnym byłaby wydatkowana na poziomie

centralnym, natomiast pozostała część środków przekazywana na poziom lokalny na prowadzenie działań o charakterze regrantingowym. W drodze konkursu zostaliby wybrani lokalni partnerzy Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, którzy otrzymywaliby część środków do dyspozycji na swoim terenie działania. Inspiracją do takiej formuły funkcjonowania FIO były między innymi doświadczenia funduszy lokalnych czy ośrodków „Działaj Lokalnie”, które też wskazują, że pojawienie się takich środków na poziomie lokalnym nie tylko pomaga budować niezależne instytucje, ale także pomaga kumulować kapitał prywatny na poziomie lokalnym, tak żeby te pieniądze publiczne nie wypierały kapitału prywatnego, którego w sektorze jest jeszcze zdecydowanie za mało. Wydatkowanie środków na poziomie centralnym i poziomie lokalnym też jest pomysłem na to, w jaki sposób FIO mogłoby lokalnie budować potencjał i pozycję organizacji społecznych.

Procedura konsultacji wstępnych założeń rozpoczęła się od publikacji projektu 16 września 2011 roku na portalu organizacji pozarządowych www.ngo.pl oraz na stronie www.prezydent.pl. Jednocześnie został on przedstawiony organizacjom pozarządowym podczas Ogólnopolskiego Forum Inicjatyw Pozarządowych, na którym odbyła się prezentacja i pierwsza dyskusja na ten temat. Następnie dokument ten był prezentowany podczas spotkań przedstawicieli różnych środowisk z organizacjami pozarządowymi. Ponadto zbierane były uwagi w formie pisemnej do 31 października 2011 roku. Autorzy tych uwag zostali zaproszeni na dzisiejsze spotkanie, aby móc też je zaprezentować, czy też przedstawić dodatkowe argumenty.

Ogólnie zostały zgłoszone uwagi nie tylko popierające projekt, ale również z propozycjami zmian. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że dwie kwestie nie ulegają wątpliwości – po pierwsze, FIO powinno być kontynuowane po 2013 roku, po drugie - finansowanie tego Funduszu powinno zostać zwiększone, gdyż jest to bardzo ważne narzędzie dla środowiska organizacji pozarządowych. Doświadczenia z funkcjonowania obecnego FIO są niezwykle dobre dla wielu organizacji i niezwykle ważne dla ich działalności. Nie było głosów za jego likwidacją.

Jakie uwagi zgłoszono odnośnie do samej koncepcji? Po pierwsze, powstało pytanie czy dobrym pomysłem jest powoływanie Funduszu Inicjatyw Obywatelskich jako niezależnej instytucji publicznej, co wiąże się z problemem zapobiegania jej zbiurokratyzowaniu. Druga uwaga to konkurencyjna propozycja zgłoszona przez Forum Darczyńców dotycząca budowania Funduszu Inicjatyw Obywatelskich w postaci kapitałów żelaznych – rozwiązanie takie polegałoby na tym, by nie tworzyć jednego kapitału żelaznego, lecz przekazać w częściach kilku wybranym instytucjom i organizacjom, których zadaniem byłoby z jednej strony inwestowanie tego kapitału, a z drugiej przekazywanie organizacjom pozarządowym dotacji ze środków wypracowywanych z tego kapitału.

Druga kwestia dotyczyła prowadzenia przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich własnej działalności programowej. W zaprezentowanej koncepcji pojawiły się następujące elementy. Po pierwsze, FIO przekazuje dotację na poziomie centralnym; po drugie, FIO przekazuje dotacje na *regranting* na poziomie lokalnym; po trzecie, FIO prowadzi własną działalność programową, w ramach której fundusz miałby wspierać między innymi edukację obywatelską, zlecać analizy, badania dotyczące sektora pozarządowego. Właśnie ten ostatni element wzbudził kontrowersje – pojawiły się głosy, ażeby FIO nie prowadził własnej działalności programowej, ale by w drodze konkursu przekazywał dotacje na realizację tego rodzaju działań, które teraz zostały przypisane do jego działalności programowej.

W kontekście zarządzania Funduszem Inicjatyw Obywatelskich pojawiały się uwagi dotyczące jego funkcjonowania jako niezależnej osoby prawnej. Mianowicie zaproponowano, aby przy FIO powołać radę, w skład której wchodziłoby przedstawiciele organizacji pozarządowych, przedstawiciele rządu, samorządu i członkowie wskazani między innymi przez Prezydenta RP. Pojawiła się też

sugestia, aby doprecyzować, jakie kryteria powinni spełniać te osoby i co zrobić, żeby rada powołana przy Funduszu Inicjatyw Obywatelskich była jak najbardziej oderwana od polityki bieżącej, tzn. żeby gwarantowała niezależność i pewien autorytet tej instytucji. Pojawiły się głosy, że gdyby Fundusz miał funkcjonować jako niezależny podmiot prawny, należałoby dookreślić kryteria wyboru członków rady i szefa Funduszu.

W kontekście budżetu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich opowiedziano się na rzecz jego zwiększenia oraz na rzecz *kapitału żelaznego*. Z drugiej strony podniesiono kwestie związane z koniecznością opracowania strategii zarządzania Funduszem i zagwarantowania bezpieczeństwa dla *kapitału żelaznego*, tak aby nie zdarzały się przypadki inwestycyjnej pomyłki.

Wyrażono również poparcie dla rozwiązania dotyczącego mechanizmu wyrównawczego. W propozycji Zespołu pojawił się zapis, że co najmniej 60% środków Funduszu, przekazywane jest na *regranting* na poziomie lokalnym, tj. jako dotacje na poziom lokalny. Wysokość środków przekazywanych poszczególnym partnerom Funduszu Inicjatyw Obywatelskich miałyby wynikać z liczby mieszkańców, na rzecz których działa ten fundusz oraz z pewnego mechanizmu wyrównawczego, który dodawałby środki finansowe tym rejonom Polski, gdzie aktywność obywatelska nie jest za bardzo rozwinięta. W tym miejscu można przyjąć różne wskaźniki, m.in. liczbę działających organizacji pozarządowych, wysokość środków w ramach 1% podatku alokowanych przez podatników, czy też wysokość środków z 1% wracająca na dany teren - związek tego, ile osób przekaże 1%, i tego, ile pieniędzy zostanie w rejonie, w którym te środki zostały przekazane nie jest bowiem jednoznaczny. Pojawiły się głosy poparcia dla mechanizmu wyrównawczego, według którego środki byłyby przekazywane przede wszystkim na działania o charakterze animacyjnym, tj. nie wprost na same dotacje, ale na dotacje, których zadaniem ma być animowanie aktywności społecznej w danym regionie.

W kontekście celów FIO pojawiły się propozycje dodania pewnych bardzo szczegółowych zapisów – m.in. konieczność zwrócenia uwagi na aktywność obywatelską na obszarach wiejskich, działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego. Padła także propozycja, żeby włączyć działania zmierzające do wypracowania katalogu standardów realizowanych przez organizacje pozarządowe, zwłaszcza w obszarze polityki społecznej.

Chcę zwrócić uwagę również na fakt, iż w omawianym dokumencie istnieje propozycja, aby z jednej strony zostały określone cele Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, z drugiej zaś strony, aby fundusz realizował te cele poprzez wsparcie działań z obszaru pożytku publicznego, tj. wszystkich trzydziestu trzech sfer pożytku publicznego określonych w ustawie – np. w tym sensie w dokumencie na pewno pojawia się kwestia języka regionalnego.

W kontekście działalności Funduszu Inicjatyw Obywatelskich pojawiło się więcej pytań niż samych propozycji. Dotyczyły one kwestii tego, jak Zespół pod względem technicznym wyobraża sobie zarządzanie przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich środkami z funduszy europejskich oraz odpowiedzialności Funduszu za wydatkowanie części środków kierowanych na wzmocnienie potencjału organizacji pozarządowych.

Najwięcej wątpliwości dotyczyło funkcjonowania lokalnych partnerów Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, tj. instytucji, które z Funduszu otrzymywałyby dotacje na *regranting* na szczeblu lokalnym. Uwagi krytyczne dotyczyły przede wszystkim tego, żeby nie przekazywać procesu decyzyjnego na poziom lokalny z obawy o wpływy lokalne i zależności od samorządu. Ponadto brakuje wiary w to, że uda się stworzyć procedury pozwalające w sposób obiektywny pozyskiwać środki od lokalnych partnerów FIO.

Pojawiły się też głosy, że na poziomie lokalnym może zabraknąć wyobraźni, jaka istnieje na poziomie centralnym, dotyczącej możliwości finansowania działań z dużym budżetem. Pytania dotyczyły także decyzji o tym, na jakim poziomie partner lokalny powinien funkcjonować – czy to powinien być jeden czy kilka powiatów, czy jeszcze mniejszy teren? Czy może należałoby oprzeć się na klasyfikacji GUS i tak zwanych NUTS 3, tj. subregionach, które generalnie pokrywają się z byłymi województwami?

Tak przedstawiają się podstawowe uwagi wskazane przez organizacje. Chciałbym podkreślić, że zostały one zgłoszone przez organizacje pozarządowe, osoby indywidualne oraz grupy organizacji pozarządowych, w tym przez Forum Darczyńców jako związek stowarzyszeń, oraz podczas spotkań z lokalnymi organizacjami.

Piotr Szczepański, Przewodniczący Zarządu Forum Darczyńców

Zgłaszając nasz pomysł, mieliśmy na uwadze przede wszystkim doświadczenie darczyńców zrzeszonych w naszym stowarzyszeniu, tj. kilkunastu fundacji, jako że do nas dołączają też fundacje korporacyjne. Jakie są nasze propozycje wynikające z tych doświadczeń?

Proponujemy, aby środki Funduszu Inicjatyw Lokalnych zdywersyfikować – tj. żeby organizacji zarządzających środkami nie było mniej niż trzy i nie więcej niż pięć. Oczywiście instytucje, które miałyby otrzymać te środki i budować *kapitały żelazne*, powinny wykazać się doświadczeniem w zarządzaniu pieniędzmi i statusem dowodzącym, że potrafią to robić. W tym pomyśle kryje się też pewne ryzyko, dlatego że jeśli będzie kilka organizacji, które otrzymają pieniądze, to ich strategie inwestowania będą różne. W konsekwencji może zdarzyć się, że w jednym przypadku zakończą się sukcesem, a w drugim przypadku po 5-10 latach mogą zakończyć się jedynie utrzymaniem wartości realnej *kapitału żelaznego* lub stratą. Nie wyobrażam sobie jednak narzucania wysokości zysku czy dochodu, jaki można czy powinno się z kapitału uzyskać, bo w pewnych okolicznościach mogłoby to okazać się niewykonalne.

Podsumowując, u podstawy naszego myślenia leży założenie, żeby środki były dobrze zarządzane i żeby je „odbiurokratyzować”. Nie znaczy to jednak, że te pieniądze nie powinny podlegać ścisłej kontroli. Wszystkie środki organizacji, które są zrzeszone w Forum Darczyńców są ściśle kontrolowane. Nasze myślenie zmierza w tym kierunku, żeby pieniądze z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich były jak najsprawniej zarządzane i żeby jak najsprawniej - na podstawie bardzo prostych, przejrzystych, umów - docierały do lokalnych organizacji bez zbędnej obudowy biurokratycznej.

Nie zgadzamy się z opiniami, że fundusze lokalne muszą być jakoś „wplątane” w lokalną politykę, czy uzależnione od samorządów – to zależy od standardów działania. Należy dążyć, aby środki te były bliżej obywateli, skoro mają pochodzić z funduszu obywatelskiego.

Z doświadczenia Forum Darczyńców wiemy, że można skutecznie kontrolować środki finansowe i monitorować projekty, które są realizowane z tych środków - można te projekty cały czas ulepszać i wspomagać efektywnie organizacje, które projekty realizują. Można też dodać pewien komponent - każda z tych kilku organizacji lokalnych zarządzających środkami FIO miałyby obowiązek połączenia „grantodastwa” ze wsparciem merytorycznym, rozwojem systemu usług dla organizacji pozarządowych. Uważamy też, że należy przewidzieć procedurę odebrania przyznanych pieniędzy organizacji, która nie będzie sobie radzić z zarządzaniem funduszem.

Następna kwestia to niezależność funduszy powstałych z FIO od samorządu. Istnieją wspaniałe samorządy, które ufają swoim obywatelom, ale niestety występuje też zjawisko „klientelizacji” mieszkańców. Obywatele przyjmują takie reguły gry i... przestają być w jakimś sensie obywatelami. W związku z tym bardzo wskazane byłoby uniezależnienie „funduszy obywatelskich” od samorządów także po to, aby można było zapewnić finansowanie inicjatyw obywatelskich, które mogą nie podobać się urzędnikom.

Grzegorz Makowski, Kierownik Programu Społeczeństwa Obywatelskiego w Instytucie Spraw Publicznych

Wydaje się, że skoro omawiany instrument ma przybrać postać instytucji powołanej ustawą, przykłady Instytutu Sztuki Filmowej czy CBOS, są bardzo odległe od idei, którą tutaj przedkładamy. Jednak istnieją dowody - choćby w Estonii, w Chorwacji czy na Węgrzech - że tego typu instytucje funkcjonują już od paru lat, z lepszymi bądź gorszymi efektami. Przykład Węgier może nie jest tutaj najlepszy, ale przygotowując ten projekt ustawy, warto przyjrzeć się doświadczeniom z naszego regionu, jako że wynikają one z bardzo podobnych motywacji.

Jeśli Fundusz ma rzeczywiście być zorientowany na wspieranie lokalnego rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, kapitału społecznego i organizacji lokalnych, warto skorzystać z wyników badań, np. badania konsultacji społecznych, projektu „Model współpracy” lub innych projektów diagnostyczno-wdrożeniowych finansowanych ze środków unijnych. W momencie, gdy uda się tę ustawę uchwalić, warto byłoby skorzystać z tej wiedzy i szczegółowo zaplanować przede wszystkim lokalny wymiar działalności Funduszu.

Pojawiają się głosy i plotki o dyskontynuacji dziewięciu strategii wypracowanych przez rząd. Gdyby jednak założenia tych dokumentów były realizowane, warto myśleć o tym instrumencie także w kontekście tych strategii – zwłaszcza Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego. Wiele nakreślonych w niej wątków pokrywa się z celami Funduszu. Należy próbować wkomponować Fundusz w ten sposób, żeby stanowił on instrument ich realizacji.

Anna Rozicka, dyrektor programów dotacyjnych w Fundacji im. Stefana Batorego

Istnieje kilka możliwych modeli funkcjonowania Funduszu Inicjatyw Obywatelskich: może on być zarządzany – tak jak się dzieje obecnie – przez Departament Pożytku Publicznego, można powołać nową instytucję, tak jak proponuje się w omawianym tu projekcie. Można też, zgodnie z propozycją Forum Darczyńców, przekazać środki istniejącym już organizacjom pozarządowym, mającym wieloletnie doświadczenie w udzielaniu dotacji.

W innych krajach stosowane są różnego rodzaju rozwiązania. W Czechach, gdzie istnieje wyraźny podział na stowarzyszenia i fundacje, stowarzyszenia działają, a fundacje, które otrzymywały pieniądze z prywatyzacji i tworzyły *kapitały żelazne*, zajmują się przekazywaniem dotacji. Każde z rozwiązań ma swoje plusy i minusy, więc prawdopodobnie nie uda się nam wybrać modelu idealnego.

Propozycja utworzenia nowej instytucji publicznej, wyposażonej w *kapitał żelazny*, ma oczywiście swoje zalety – taka instytucja, w miarę niezależna i trwała, mogłaby stanowić stabilne

źródło finansowania inicjatyw obywatelskich. Z drugiej strony to rozwiązanie ma swoje wady. Istnieje bowiem obawa, że ta nowa instytucja publiczna będzie powieliała procedury, które nie zawsze są przyjazne organizacjom, i sposób jej funkcjonowania niekoniecznie będzie zapewniał organizacjom łatwy dostęp do funduszy. Pozostaje oczywiście pytanie, czy rzeczywiście chcemy, żeby środki publiczne były tak bardzo łatwo dostępne.

Druga sprawa dotyczy *kapitału żelaznego* i jego inwestowania. Gdybyśmy rozmawiali o tych sprawach w 2008 roku, prawdopodobnie byłibyśmy dużo bardziej optymistyczni i spokojni. Kapitały wielkich fundacji czy też uniwersytetów – uniwersytety amerykańskie są chyba najbardziej znanymi i najzasobniejszymi instytucjami zarządzającymi kapitałami wieczystymi – tworzone były przez dziesiątki lat i był to proces dosyć stabilny. Jednak kryzys z 2009 roku zachwiał tę stabilność. Nie wiadomo, co będzie dalej, nie wiadomo jak głęboki jest ten kryzys, nie wiadomo, jak długo on będzie trwał.

Mówiąc o *kapitale żelaznym* myślimy z jednej strony o jego pomnażaniu, czyli inwestowaniu, z drugiej zaś o zapewnieniu bezpieczeństwa tego kapitału. Tymczasem każde inwestowanie obciążone jest ryzykiem. Bez względu na to, czy środki na tworzenie *kapitału żelaznego* będą przekazywane jednej instytucji publicznej, kilku doświadczonym organizacjom czy też większej grupie lokalnych organizacji, dylematy pozostaną te same: jak dbać o bezpieczeństwo i jak zarządzać ryzykiem.

Paweł Łukasiak, Prezes Zarządu Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce

Przedstawiona propozycja zawiera trzy cechy, które są niezwykle ważne w kontekście tworzenia polityki w procesie tworzenia Funduszu.

Pierwszym ważnym dla mnie przesłaniem jest, ażeby w przyszłości Fundusz Inicjatyw Obywatelskich był przestrzenią budowania realnego partnerstwa pomiędzy administracją a organizacjami pozarządowymi. Przenoszenie tych kompetencji – co przewiduje propozycja – i budowanie zaufania do organizacji pozarządowych to droga, przed którą nie uciekniemy, a na którą musimy wstąpić. Według mnie skala środków jest mniej ważna.

Dotychczas proponowane rozwiązania zakładały procedurę tworzenia projektów na poziomie lokalnym, ale decyzje w tej sprawie nadal miały zapadać na wyższym poziomie. W konsekwencji często, ten „wyższy poziom” powodował zablokowanie inicjatywy, a przy okazji zniszczenie dużej ilości kapitału społecznego i aktywności obywatelskiej. W tym kontekście pewna bezkompromisowość, odwaga i pójdzie we wskazanym kierunku są po prostu bardzo zdrowe i bardzo potrzebne.

Druga kwestia to realne zejście na poziom lokalny, przybliżenie środków do społeczności lokalnych. My jako operator Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizujemy program „Działaj Lokalnie”, przez co wiele się nauczyliśmy. Jako organizacja, która przyznawała dotacje w ramach organizowanego centralnie programu „Działaj Lokalnie”, przyznawaliśmy ich zazwyczaj kilkaset. Obecnie w zdecentralizowanej formule programu, zostało przyznanych ponad cztery tysiące dotacji, które trafiły bezpośrednio do inicjatyw podejmowanych na najniższym szczeblu. Na poziomie lokalnym ludzie często nie wierzą, że wygrają w konkursie organizowanym na szeroką skalę i nawet boją się składać wnioski. W związku z tym myślę, że postulat uproszczenia aplikacji jest bardzo ważny.

Trzecia kwestia dotyczy budowania stabilności poprzez *kapitały żelazne*. Świat zmierza w takim właśnie kierunku. Paradoksalnie wydaje się, że obecny moment z gospodarczego punktu widzenia

sprzyja takiemu podejściu. Jestem głęboko przekonany, że w 2014 roku, kiedy ta inicjatywa będzie ruszać, kryzys się zakończy. Z drugiej jednak strony obecna sytuacja nauczy nas trochę rezerwy. Mimo wszystko okazało się, że organizacje pozarządowe - przynajmniej te, z którymi my współpracujemy - tworząc lokalnie *kapitały żelazne*, zachowały się bardzo odpowiedzialnie i mimo kryzysu ekonomicznego i różnych burz związanych z zarządzaniem środkami finansowymi z sukcesem przeszły tę próbę. Warto więc korzystać z tych doświadczeń. Myślę, że trzeci sektor jest przygotowany na takie wyzwanie.

Piotr Masłowski, Członek Zarządu Sieci SPLOT

Moim zdaniem największą zaletą przedstawionej propozycji jest jej lokalny charakter. Obecnie wszyscy, którzy zajmują się finansowaniem organizacji pozarządowych, wiedzą, że ok. 70% środków w organizacjach pochodzi z budżetów samorządów gminnych i powiatowych. Utworzenie Funduszu umożliwiającego lokalnie tworzenie funduszy żelaznych, które będą inwestowane, wykreują nowych aktorów, stanowiąc pewną równowagę dla polityki samorządów w tym zakresie, stworzy ogromną szansę dla organizacji, którym dotychczas środki nie zostawały przyznawane z powodu swego nieprzychylnego nastawienia do lokalnych władz itd. To jest szansa na prawdziwą obywatelskość, na działania oddolne i dywersyfikację źródeł – obecnie bowiem bardzo często organizacje nie wiedzą o tym, że mogą aplikować o środki finansowe poza gminą, poza powiatem.

Paweł Tomczak, Dyrektor Biura Związku Gmin Wiejskich RP

Przyznam, że nie do końca rozumiem obawy, co do uwikłania lub uzależnienia organizacji pozarządowych od samorządu. Przy okazji chciałbym odnieść się jeszcze do założeń utworzenia FIO. Istnieje w nich zapis, że Fundusz miałby realizować tylko te zadania, które nie pokrywają się z obowiązkowymi zadaniami samorządu lokalnego – czyli zadaniami własnymi lub zleconymi. Analizując działania realizowane przez organizacje pozarządowe, widzimy, że znacząca ich część pokrywa się z zadaniami gmin. To co miałyby realizować te organizacje?

Dodatkowo odnosząc się do reguły pomocniczości – docelowo chcielibyśmy, żeby pewne przedsięwzięcia realizowane dotychczas przez samorządy, w niedalekiej perspektywie mogły być realizowane przez aktywne grupy obywateli, którzy czują się na siłach i uważają, że będąc bliżej odbiorców mogą je realizować skuteczniej. Dlatego nie należy demonizować kwestii relacji i współpracy pomiędzy organizacjami pozarządowymi a samorządem, opierając się często w tej dyskusji na skrajnych przykładach. Może po prostu należy wypracować dobre standardy, promować dobre praktyki. W tym świetle należy zastanowić się, czy wspomniane ograniczenie w tej formule jest słuszne i czy nie należałoby go usunąć z projektu.

Krzysztof Więckiewicz, Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Publicznie dałem wyraz temu, że dobrze byłoby myśleć o zgłoszonej inicjatywie jako o pewnej nowej odsłonie, ale w poszanowaniu ciągłości obecnej praktyki w zakresie realizacji Funduszu. Z uwagi na fakt, że mamy za sobą osiem lat działań – najpierw program rządowy w latach 2005-2007, potem rezerwę celową budżetu państwa w roku 2008, a w końcu Program Operacyjny „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich” na lata 2009-2013 – warto byłoby zachować ciągłość, opierając się na doświadczeniach. Dokument z propozycją podkreśla kontynuację, nawet w kategoriach nazwy własnej.

Druga bardzo istotna sprawa dotyczy zapisów Strategii Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, korelujących instrument finansowy z mechanizmem odpisu 1% podatku - Tak było w Programie Operacyjnym „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”, podobnie jest teraz.

Potwierdzenia sensu lokalnego kontekstu nowej koncepcji FIO możemy szukać w bardzo ważnych doświadczeniach projektowych dotyczących modelu współpracy, także projektu „Decydujmy razem”, i ogromnego wysiłku badawczego związanego z konsultacjami społecznymi. Tym samym uzyskamy potwierdzenie, iż lokalny kontekst ma sens, ponieważ struktury - zarówno pozarządowe, jak i samorządowe - do tego dojrzały.

Dokonałiśmy analizy dotyczącej wpływu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na postrzeganie organizacji pozarządowych w zakresie funkcji, jaką pełnią w realizacji zadań publicznych. Obecność FIO w świadomości samorządowców daje się zauważyć, ale jej stopień nie jest satysfakcjonujący. W związku z tym należy wziąć pod uwagę, kiedy ten model współpracy będzie dobrym instrumentem kształtowania *regrantingu*. Już w 2012 roku, w związku z zapisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, chcemy pilotażowo przetestować *regranting* na przykładzie „start-upowych” form wsparcia, wyłoniwszy wcześniej operatorów.

Kolejne pytanie dotyczy statusu Funduszu. Doświadczenia związane z funduszami celowymi, które mają osobowość prawną i stanowią autonomiczną część funkcjonowania struktur, są bardzo różne, zmienia się punkt widzenia i tak np. w przypadku PFRON osobowość prawną została przywrócona, w ramach Funduszu Pracy wprowadza się pewne celowe wydatkowanie pieniędzy. Mówiąc o zadaniach innych niż zadania publiczne samorządu, pojawia się pytanie o sferę pożytku publicznego i o jego stosunek do tych propozycji. Ponadto należy powiedzieć, że zadanie publiczne nie jest nigdzie definiowane w sensie prawnym, jest zadaniem finansowanym ze środków publicznych, realizowanym przez administrację publiczną. Być może kategorię inicjatyw obywatelskich z obszarów należących do zadań samorządu, należy potraktować jako przedsięwzięcia innego rodzaju, jako że samorząd może, w trybie innym niż przewidziany w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, zlecić zadania organizacjom pozarządowym - zadania te nie mogą dotyczyć sfery pożytku publicznego. Niestety nie znam takiego przykładu.

Obecnie pracujemy – są tu koleżanki zarówno z Departamentu Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego, jak i z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego – nad systemem pożyczkowym dla przedsiębiorstw społecznych. Pojawia się problem, jak zinstytucjonalizować te środki, być może doświadczenia w zakresie *kapitału żelaznego* muszą być przeniesione z innych krajów.

Namawiałbym do tego, żeby nie alternatywnie, lecz komplementarnie myśleć o tym, jak pożyczać środki organizacjom pozarządowym oraz stworzyć możliwość poręczania, oprócz funduszu dotacyjnego, który prowadziłyby swoją działalność programową. Uważam, że taka programowa działalność mogłaby stymulować rozwój wielu instytucji publicznych.

Pracując nad Strategią Rozwoju Kapitału Społecznego i wiedząc, jakiego rzędu środkami dysponujemy, wpisaliśmy ten instrument jako instrument finansowy dla wsparcia kapitału społecznego - jako Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, nie zaś jako rządowy program czy program operacyjny – tak, żeby korespondował z pracami dotyczącymi nowej formuły FIO.

Bronisław Komorowski, Prezydent RP

Proszę Państwa!

W zasadzie to, co miałem Państwu do powiedzenia, powiedziałem wczoraj w Sejmie. Jestem bardzo zadowolony, że w ten sposób i Wysoka Izba, i polska opinia publiczna mogły się zapoznać z moim punktem widzenia na teraźniejszość i na przyszłość funkcjonowania organizacji pozarządowych. Mówiąc „przyszłość”, mam na myśli także budowę całego systemu ważnego z punktu widzenia funkcjonowania państwa w okresie kryzysu, który niewątpliwie odbije się na realiach funkcjonowania naszego kraju, mimo że to nie my jesteśmy źródłem tych zjawisk kryzysowych. Przyszły dzisiaj bardzo złe sygnały o gospodarce włoskiej, więc musimy być przygotowani także na negatywne scenariusze. Jednym z takich elementów przygotowań może być pogłębienie prostej, oczywistej zasady subsydiarności – a to już bezpośrednio dotyka i dotyczy organizacji pozarządowych – mówiącej, że państwo może i powinno wzmacniać te mechanizmy, które bez udziału, bez obciążania państwa uruchamiają dodatkowe zasoby, siły ludzkie, siły intelektualne, organizacyjne, bo one czasami lepiej i taniej mogą rozwiązywać niektóre ważne problemy ludzkie. Tych problemów pewnie będzie więcej, więc warto myśleć o tworzeniu rozwiązań, które by ułatwiały organizacjom pozarządowym funkcjonowanie i obejmowanie większych obszarów odpowiedzialności.

Wiem, że dzisiejsze Państwa spotkanie jest poświęcone propozycjom wynikającym ze wspólnych prac w Kancelarii Prezydenta, a związanym z ideą powołania Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, a właściwie nie tyle powołania, ile umocnienia, ustabilizowania i uczynienia go istotnym elementem, działającym także w późniejszym okresie – nie tylko w tym, w którym ten fundusz został stworzony, i nie na podstawie regulacji ustawowej, a na podstawie decyzji rządowej. Uważam, że to jest dobry moment i dobry kierunek działania.

Rozumiem, że istotnym elementem jest także stworzenie mechanizmu tak zwanego żelaznego funduszu. To jest trochę pójście na skróty w stosunku do tego, co się działo, że tak powiem, w „normalnym” świecie, w ramach którego nie mogliśmy się rozwijać, także jeśli chodzi o funkcjonowanie wszelkiego rodzaju organizacji, które podejmują ważne wyzwania z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa, a nie mają tego, co mają organizacje rozwijające się w warunkach normalnych. Chodzi tu o zgromadzony majątek, o różnego rodzaju dobra, zgromadzone przez lata przy różnych okazjach i umożliwiające funkcjonowanie na rzecz pożytku wspólnego. I uważam, że to też jest absolutnie warte rozważenia.

Oczywiście wszystkie te pomysły muszą uwzględniać realia finansowe, w których będziemy się znajdowali, a wszystko wskazuje na to, że będą one trudniejsze. Ale jeśli państwo polskie chce – a w moim przekonaniu powinno chcieć – uzyskać dodatkowe narzędzia działania w sprawach istotnych, to oczywiście trzeba stawiać na tworzenie realnych podstaw finansowych, nie tylko doraźnie działających, dla organizacji pozarządowych. Co do problemu finansowego, istnieje pytanie o stanowisko Ministerstwa Finansów, ale również o rozproszone dzisiaj środki wydawane z różnych tytułów. Niekoniecznie jest to więc pytanie o jakieś nowe, duże pieniądze, a raczej o utrwalenie,

zabezpieczenie, uczynienie bardziej gwarantowanymi pieniądze, które dzisiaj w budżecie państwa są w różnych miejscach. Według mnie najważniejszą sprawą, którą Państwo powinni rozstrzygać, czy może co do której powinni proponować rozstrzygnięcia, jest to, czy ten fundusz powinien być rozproszony, resortowy, czy też nie. Ja uważam, że mamy w Polsce fatalne doświadczenia, jeśli chodzi o skutki funkcjonowania w wielu miejscach rozdrobnionych funduszy, nawet tych przeznaczonych na najszlachetniejsze cele. Można by wskazać wiele obszarów – sfera finansowania Polonii jest tego przykładem – gdzie rozproszenie środków powoduje, że efekt ich wydawania jest o wiele mniejszy, ponieważ nie ma możliwości skutecznego koordynowania wydatków i unikania powielania ich w tym samym obszarze. Ale wiemy, że ambicje resortowe są zawsze istotne. Ja osobiście uważam – ale nie chcę tu nikomu niczego narzucać – że warto wyciągać wnioski także z negatywnych doświadczeń, związanych często z nieracjonalnym wydawaniem rozproszonych środków, ulokowanych w różnych miejscach, w różnych obszarach życia społecznego i państwowego. Taka jest moja opinia.

Radostaw Jasiński, Dyrektor Programowy w Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności

Fundusz Inicjatyw Lokalnych powinien służyć przede wszystkim budowie nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego. Kiedy społeczeństwo jest obywatelskie? Niektórzy teoretycy uważają, że istnieją dwa czynniki, które o tym decydują – tj. odsetek wolontariuszy w dorosłej populacji oraz stopień zaufania społecznego między obywatelami. W tej drugiej kwestii jesteśmy jednymi z ostatnich na liście państw europejskich, wobec tego przed nami jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Jeśli Fundusz Inicjatyw Obywatelskich miałby się przyczynić właśnie do budowy zaufania, musi on działać na szczeblu lokalnym, przekazywać lokalnie nie tylko zasoby, ale również decyzje, odpowiedzialność za te decyzje, wiedzę, jak podejmować te decyzje oraz standardy. Budowa społeczeństwa obywatelskiego za pomocą Funduszu Inicjatyw Obywatelskich to bardzo dobry model. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności od kilku lat z sukcesem współpracuje z siecią ponad pięćdziesięciu takich lokalnych instytucji - przykłady są, możemy więc uczyć się nie tylko od Estonii, lecz również na bazie rodzimych osiągnięć.

Nathalie Bolgert, Dyrektor Programowy na Republikę Czeską, Polskę i Słowację w CEE Trust

Chciałabym tylko odnieść się do tego, co powiedział Piotr Szczepański: jeżeli budujemy *kapitał żelazny*, część tych funduszy, które są przyznane na działalność bieżącą, trzeba będzie odstawić na bok. Jeżeli na przykład założymy, że roczny budżet przyszłego FIO wynosi 100 jednostek i przyjmiemy proste założenia, że rentowność kapitału lokowanego wynosi 5% rocznie, natomiast z tego budżetu liczącego 100 jednostek alokujemy 90 na działalność i 10 na tworzenie kapitału żelaznego, należy czekać 180 lat, ażeby zgromadzić kapitał, który znowu będzie generować 90 jednostek rocznie na działalność. Założymy, że do tego kapitału dodaje się niewielki wolumen środków prywatnych i pieniądze zarobione na giełdzie – wtedy to będzie trwało może dwa razy krócej. Pokrywa się to z twierdzeniem, że fundusze, jakie teraz posiadają duże fundacje amerykańskie i największe uniwersytety na świecie, budowały się mniej więcej sto lat.

Z drugiej strony, jeżeli chcemy działać szybciej i na przykład z rocznego budżetu liczącego 100 jednostek alokujemy 70 rocznie na rzecz *kapitału żelaznego* i tylko 30 na działalność, po dziesięciu

latach rzeczywiście będziemy mieli kapitał w wysokości 700, co może dać 35 rocznie na działalność. Te założenia należy oczywiście sprawdzić, ale rzędy wielkości są właśnie takie.

Powstaje pytanie, kto z nas jest gotowy przyjąć do wiadomości, a potem przyjąć odpowiedzialność za propozycję publiczną, że z tego budżetu 100 jednostek 1/3 będzie trafiać do organizacji? Taka kalkulacja oznacza bardzo trudną odpowiedzialność dla naszego środowiska. Musielibyśmy być do tego wszyscy bardzo przekonani i przekonać naszych polityków, że to jest dobra propozycja. Tymczasem nie wyobrażam sobie partii, która byłaby w stanie powiedzieć społeczeństwu: „Moi drodzy, płaciecie 100 do jakiegoś budżetu, a dostaniecie 30”.

Jan Jakub Wygnański, Wiceprezes Zarządu Fundacji „Pracownia Badań i Innowacji Społecznych «Stocznia»”

Po pierwsze, warto docenić możliwość korzystania z otwartej formuły spotkania, podczas którego dyskutujemy o kształcie ważnego instrumentu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. To szansa ale i odpowiedzialność.

Fakt, że jest to możliwe wynika między innymi z tego, że od wielu lat budowana była komunikacja ze środowiskami politycznymi – zarówno rządowymi, jak i w szczególności parlamentarnym w postaci zespołu do spraw współpracy z organizacjami, który funkcjonuje już od kilku kadencji. Warto też przypomnieć, że koncept funduszu pojawił się też ostatnio w dokumentach rządowych – innymi słowy jest szansa, że po stronie rządu nie zostanie on uznany za nierealny. Nie zmarnujemy tej szansy.

Oczywiście istnieje mnóstwo szczegółów, które należy omówić, jednakże dyskusja o FIO nie mogłaby przypaść na lepszy moment. Po pierwsze, dobiega końca aktualna edycja FIO w jej dotychczasowym kształcie. Po drugie, przed organizacjami pojawia się coraz częściej pytanie: Czy „istnieje życie” po Europejskim Funduszu Społecznym? Dla wielu organizacji – szczególnie tych które „uzależniły się” od środków EFS jest to pytanie bardzo ważne.

Instrumenty podobne do FIO działają w licznych innych krajach powstając np. z odpisów loteryjnych lub z odpisów prywatyzacyjnych (jak w przypadku Czech). W Polsce środki z loterii przeznaczane są na zupełnie inne cele: sport i w mniejszym stopniu kulturę. Nie chcę powiedzieć, że problemy, o których mówiła Nathalie Bolgert (trudność budowania kapitału żelaznego w czasach dekonjunkury) nie istnieją, ale wierzę, że uda nam się znaleźć jakieś rozsądne rozwiązanie.

Co do rozwiązań szczegółowych, wydaje się, że główne założenia listy określającej to, na czym ten Fundusz miałby polegać, są następujące. Przede wszystkim FIO musi pełnić funkcję mobilizacyjną. W tym modelu, o którym jest mowa, możliwe jest pobudzanie lokalnej filantropii – a nie wypłukiwanie jej – chodzi zatem o mobilizowanie lokalnych środowisk. W Polsce tysiąc gmin w ogóle nie korzysta ze środków pochodzących z 1%. Protestowaliśmy przeciwko idei automatycznego przekazywania 1% do samorządów, ale nikt z nas nie będzie protestował przeciwko temu, żeby lokalne fundusze mogły mobilizować ten 1% działający lokalnie.

Jestem zwolennikiem tego, żeby Fundusz był instytucją publiczną powołaną jako odrębny byt prawny. Mimo pewnych negatywnych doświadczeń, nie uważam, iż instytucje publiczne z definicji będą powodowały degenerowanie funduszu, a instytucje prywatne, w szczególności fundacje, są gwarancją dobrego gospodarowania nim. Obydwa rodzaje instytucji nominalnie mogą cierpieć na te same „choroby”. Bardziej wierzę w model hybrydowy, tzn. wierzę w to, że uda się stworzyć w Polsce

obudowaną społecznie instytucję publiczną, która stanowiłaby wyraz myślenia w kategoriach państwa uspołecznionego, wolnego od bieżącej polityki, gwarantującego pewną stabilność tego przedsięwzięcia, choćby po to, żeby przyznawać granty innym – w tym rzecz jasna prywatnym fundacjom, które na określonych warunkach mogłyby prowadzić *regranting* na określonym terytorium lub w określonym obszarze tematycznym.

Inne fundusze, w tym m.in. fundusz czeski, obejmują ponad dwadzieścia fundacji, a *kapitał żelazny* chroniony jest tam oddzielną legislacją. Mówiąc o decentralizacji związanej z lokalnymi instytucjami, należy mieć na uwadze, że tego rodzaju instytucje powinny mieć wbudowany mechanizm podejmowania decyzji, który nie miałby charakteru czysto urzędniczego. Dobrze byłoby, aby szczególnie na poziomie lokalnym, w proces podejmowania decyzji o kierunkach finansowania włączeni byli sami mieszkańcy. Jeśli znajdziemy dobre rozwiązanie opisujące w jaki sposób te środki powinny być dystrybuowane, pytanie, kto będzie „kasjerem” będzie wtórne.

Moim zdaniem otwarta pozostaje opcja nie tylko terytorialnego, ale także tematycznego podziału funduszu. Ważne jest, aby tak czy inaczej, doprowadzić do wzbogacenia ekosystemu finansowego, bo w tej chwili organizacje mają bardzo nieliczne „źródła wodopojów” i muszą się zachowywać oportunistycznie, aby przetrwać.

Ważne jest rozstrzygnięcie kwestii źródeł finansowania i jego wielkości. Jeżeli jednak w tej chwili istnieją tego typu zachęty i jeśli w kontekście ogólnej sytuacji finansowej nic się nie zmieni, chyba możemy być dobrej myśli. Ważne jest, żeby wszystkie autorytety w rozmowach, głównie z Ministerstwem Finansów, próbowały przedstawić punkt widzenia, zgodnie z którym FIO powinno być traktowane jako inwestycja a nie jednorazowy wydatek. Jeżeli naprawdę chcemy uruchomić sprężynę społecznego działania - obudzić społeczeństwo i korzystać z jego energii, a nie postrzegać je jako zagrożenie dla państwa - musimy potraktować cały ten wysiłek jako działanie o charakterze inwestycyjnym i wyraz zaufania państwa do jego obywateli.

Sławomir Piechota, Poseł na Sejm RP

FIO, który dzisiaj jest oczywistym narzędziem wsparcia, parę lat temu powstawał w trudnych okolicznościach, potem jego istnienie było zagrożone. Po tych kilku latach doświadczeń, czas na odważną kontynuację. Nie ma wątpliwości, że FIO należy rozwijać, korzyści z dotychczasowych działań FIO są bowiem oczywiste. Jednak kwestia jego rozwoju stanowi wieloelementowy problem. W moim przekonaniu o sprawie FIO należałoby rozmawiać w powiązaniu z kwestią dalszego funkcjonowania mechanizmu 1%. FIO jest jednym z elementów systemu wspierania inicjatyw obywatelskich, organizacji pozarządowych. Inny ważny element tego systemu stanowi pozostawiony do dyspozycji obywatelskiej mechanizm 1%, z którego wpływy organizacji pożytku publicznego w 2011 roku przekroczyły 400 mln zł.

Oczywiście dobrze byłoby zwiększać środki w ramach FIO. Byłbym jednak sceptyczny wobec koncepcji *kapitału żelaznego*, nie tylko ze względu na wspomnianą kwestię stopy (czasu i wielkości) możliwego zwrotu. Wszak dzisiaj państwo, żeby finansować bieżące wydatki, musi pożyczać, czyli to oszczędzanie poprzez zainwestowanie w *żelazny kapitał* musiałoby być finansowane z kredytu. Byłoby to więc kosztowne i tym samym mało racjonalne. Wiemy też, że wiele inwestujących instytucji poniosło straty, niektóre tak znaczne, że znalazły się na krawędzi upadłości. Czy w tym świetle na pewno w ten sposób należy budować przyszłe finansowanie inicjatyw obywatelskich? Na ile korzystać z tych środków, które są możliwe do pozyskania na bieżąco: publicznych, prywatnych,

samorządowych? Obserwuję pewne niepokojące zjawisko – a mianowicie samorzady coraz mniej dokładają się do środków, które na przykład przekazuje Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Jeszcze do niedawna było tak, że to, co PFRON przekazywał do samorządów, było w jakimś stopniu powiększane z zasobów własnych samorządu zazwyczaj o 10-15%. Dzisiaj samorzady uznają, że to co dostały z PFRON stanowi całość środków, które dalej przekazują do organizacji i że na samym przekazaniu środków wyczerpuje się ich zaangażowanie w te projekty. Możliwe więc, iż należałoby do tego mechanizmu, również w przypadku FIO, dołączyć zobowiązanie samorządu do partycypacji - samorząd znający z bliska realizowane projekty dokładając własne środki potwierdzałby, że te konkretne projekty są wartościowe i dlatego warto w nie inwestować.

W moim przekonaniu mechanizm FIO należy rozwijać, budując trzy zasadnicze źródła finansowania: publiczno-rządowe, publiczno-samorządowe oraz prywatne. Być może dla rozwoju tego prywatnego źródła wspierania FIO, znaczenie miałoby wprowadzenie dodatkowych, specjalnych mechanizmów podatkowych, które czyniłyby przekazywanie środków prywatnych do FIO bardziej atrakcyjnym. W ten sposób można by uzyskiwać większe efekty końcowe.

Karol Gutsze, Prezes Zarządu Stowarzyszenia na rzecz Pamiętowa i Adamkowa

Sejmik organizacji pozarządowych w naszym województwie docenia to i podjął przedwczoraj uchwałę, w której popiera działania zmierzające do tego, żeby FIO istniało po 2014 roku, a w szczególności działania zmierzające do ustawowego zagwarantowania istnienia tego funduszu oraz by w długoletniej perspektywie dążył on do uzyskania niezależności od środków publicznych. Ta uchwała została poparta także przez Radę Działalności Pożytku Publicznego Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Pan Jakub Wygnański powiedział, że nie jest ważne, kto będzie dystrybuował środki finansowe, lecz ważne jest, żeby one były rozdawane według jasnych i prostych zasad i żeby te zasady wszędzie były takie same. Trochę zaniepokoiło mnie to, że z jednej strony mówimy o bardzo prostych i jasnych zasadach, a z drugiej strony od razu staramy się stworzyć podmiot, który ma bardzo różne kompetencje. Z założenia podmiot ten:

1. zajmuje się zarządzaniem pieniędzmi;
2. prowadzi własną działalność programową;
3. prowadzi konkursy grantowe;
4. zajmuje się *regrantingiem*,

przy czym każda organizacja grantowa będzie miała swoje zasady udzielania grantów, co nie wpływa na jasność i przejrzystość całej sytuacji. W związku z tym wydaje mi się, że należałoby poświęcić trochę czasu i wysiłku na to, żeby bardzo jasno zdefiniować cele, istotę i zadania FIO, czego trochę zabrakło w dokumencie „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich od 2014 roku - Założenia do dyskusji”. FIO jest tworem wielofunkcyjnym, który zajmuje się wieloma sprawami. Tymczasem tak naprawdę większość spraw, które są zawarte w planowanych funkcjach FIO można zastąpić prostymi konkursami grantowymi - już na poziomie wykonawczym można by wtedy decydować, w którą stronę mają pójść te konkursy. *Regranting* można zastosować w każdym konkursie ogłaszanym przez FIO, nie ma co do tego w zasadzie żadnych przeciwwskazań. Również w kontekście zarządzania środkami finansowymi, można przemyśleć wyłonienie podmiotów realizujących te zadania w formie konkursów. W konsekwencji uzyskamy małą, lecz sprawną instytucję – Fundusz Inicjatyw

Obywatelskich, który tak naprawdę zajmuje się wyłącznie zarządzaniem, dystrybucją środków i wytyczaniem polityki.

FIO działa dzięki środkom publicznym, w pewnym sensie realizuje więc cele polityki państwa, do czego ma pełne prawo. Środki finansowe są publiczne, więc i priorytety, które będą obsługiwane przez FIO zgodnie z konsultacjami społecznymi, w pewnym sensie będą narzucane przez państwo. Myślę, że jest to do przyjęcia.

Bronisław Komorowski, Prezydent RP

Dziękuję serdecznie i Kancelarii, i Tobie, Heniu, i wszystkim, którzy zaangażowali się w tę pracę. Myślę, że to ważne, iż Państwo mają świadomość, że sytuacja wcale nie jest prostsza, tylko że się komplikuje i warunki funkcjonowania będą trudniejsze. I chyba tym bardziej warto myśleć o ustabilizowaniu systemu. Być może warto też myśleć o ambitnym jego rozbudowywaniu, jednak z rozłożeniem tego na jakieś etapy – tak mi się wydaje i realizm to podpowiada. Do tego realizmu w planowaniu, ale i po prostu do wyciągania wniosków z dotychczasowych doświadczeń serdecznie zachęcam. Jedno jest na pewno ważne: żeby podobny sposób myślenia był i w organizacjach pozarządowych, i w sferze decyzyjnej – nie tylko w parlamencie. To zawsze jest bardzo ważne, bo na końcu oczywiście będą pytania o pieniądze. Dobrze, żeby po prostu było poczucie, że jest wspólnota myślenia o tych sprawach, obejmująca i tych, którzy dzielą pieniądze, i tych, którzy je wydają. I nad tym, jak myślę, będziemy w dalszym ciągu pracowali.

Dziękuję wszystkim serdecznie.

Anna Rozicka, dyrektor programów dotacyjnych w Fundacji im. Stefana Batorego

Nawiązując do wypowiedzi Nathalie Bolgert podam taki przykład: gdy Fundacja Batorego zaczęła budować swój fundusz wieczysty w 2001 roku, otrzymała od osoby prywatnej, która nam zaufała, 800 tys. zł. Po dziesięciu latach nadal mamy te 800 tys. zł, a ponadto z dochodów z inwestowania tej kwoty w ciągu dziesięciu lat zostały przekazane dotacje na sumę 800 tysięcy zł. Pokazuje to, jaka jest wartość inwestycji. Bogactwo tego świata wzięło się z inwestowania.

Inny problem to pożyczki. Rzeczywiście od dłuższego już czasu mówimy o systemie pożyczek dla organizacji pozarządowych – obecnie istnieje tylko jeden taki system, tj. PAFPIO. O pożyczkach dla organizacji zaczęliśmy myśleć i rozmawiać z instytucjami publicznymi w latach 2003-2004, tj. w okresie, kiedy przygotowywaliśmy się do członkostwa w Unii Europejskiej i absorpcji funduszy europejskich. Wtedy wydawało się, że skoro instytucje publiczne będą przekazywać dotacje na zasadzie refundacji, a ponadto będą wymagać wkładu własnego, nie da się tego zrobić bez źródła pożyczek. Organizacje pozarządowe nie mają własnych środków na kredytowanie przyszłych dotacji. Jeżeli organizacje pozarządowe pożyczają pieniądze, w dziewięciu przypadkach na dziesięć pożyczają je, ażeby móc funkcjonować do czasu otrzymania raty z pieniędzy publicznych lub mieć wkład własny do tych pieniędzy publicznych. Być może, gdyby nie trzeba było czekać na refundację miesiącami, pożyczki te nie byłyby aż tak istotne i potrzebne, jak są obecnie. Wydaje się co najmniej kuriozalne, że organizacje pozarządowe zmuszane są do kredytowania przedsięwzięć finansowanych ze środków publicznych.

I ostatnia kwestia. Uważam, że propozycja przekazywania środków na budowanie *kapitałów żelaznych* na poziomie lokalnym jest niezwykle cenna. Myślę jednak, że jest to dobry moment, by przyrzeć się temu, jak istniejące już fundusze lokalne radzą sobie z inwestowaniem i zarządzaniem *kapitałami żelaznymi*. Jakie mają problemy i jak można próbować ich uniknąć w tych działaniach, które są proponowane w ramach FIO.

Maciej Smykowski, Członek Zarządu Fundacji „Piaskowy Smok”

Przy obecnym kształcie FIO ciągle występują problemy z terminowością rozliczeń, z przekazaniem umów. Administracja publiczna działa w swoim tempie, natomiast rozdysponowanie środków między fundusze lokalne mogłoby przyspieszyć te procesy i spowodować alokację środków, dzięki czemu byłyby one bliższe, a tym samym szybciej i łatwiej dostępne niż te z funduszy państwowych.

Co do pomysłu pozyskiwania pieniędzy z podatku dochodowego, można zmierzać do tego, by osiągnąć pułap 2%: 1% bezpośrednio od podatników i 1% wprost na utrzymanie FIO.

Witold Monkiewicz, Dyrektor Programowy w Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej

W celu uporządkowania omawianej treści, powiem krótko: grupy formalne to rady rodziców, wspólnoty mieszkaniowe, rady sołeckie – to tak tzw. „ułamne osoby prawne”, nieposiadające osobowości prawnej, ale mające zdolność m.in. do zawierania umów o pracę itd. Drugi rodzaj to grupy nieformalne. Mam nadzieję, że twórcy projektu wzięli pod uwagę obie grupy.

Zaproponowana struktura wydaje się najbardziej rozsądna i skuteczna: z jednej strony instytucja publiczna, z drugiej strony - organizacje pozarządowe w terenie, które będą partnerami i które będą realizować *regranting*. Nie wiem tylko czy górny limit 5 powiatów jest dobrym rozwiązaniem, bo nie znam szczegółowej argumentacji, jaka pojawiała się w dyskusji podczas pracy. Rozwiązanie takie będzie oznaczać, że jeżeli będziemy chcieli „pokryć” organizacjami *regrantingowymi* wszystkie powiaty, przełoży się to na – trzysta dzielone na pięć – co najmniej sześćdziesiąt organizacji, trochę więcej niż dawniej było województw. Wydaje się, że doświadczenia dotychczasowego FIO wskazują na konieczność schodzenia do społeczności lokalnych, gdzie potrzeby są lepiej rozumiane.

Irena Wóycicka, Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

W zasadzie chciałabym uwypuklić pewne zagadnienia, więc częściowo będzie to podsumowanie, a częściowo – dalsze pytania. Wydaje mi się, że z dzisiejszej dyskusji wynika, iż dla wszystkich jest oczywiste, że FIO powinno przekształcić się w stabilną instytucję publiczną, która ma dwa poziomy - centralny i lokalny, a więc bardzo silny komponent lokalnego *regrantingu*. Argumenty za utrzymaniem tej lokalności były dosyć silne.

Problemem pozostaje wciąż kwestia kapitału założycielskiego, możliwości jego tworzenia i stabilności. Przede wszystkim, żeby tworzyć kapitał, potrzebne są oszczędności. Były obawy, co do możliwości uzyskania akceptacji dla tego projektu ze strony Ministerstwa Finansów. Wydaje się, że – powiem to bardzo technicznie – istnieje pewne pole do negocjacji z Ministerstwem Finansów. Jeżeli *kapitał żelazny* rzeczywiście pozostanie w sferze publicznej, wydaje się, iż można tu użyć takiego uzasadnienia, iż nie zwiększy on deficytu, ponieważ środki budżetowe wydane na tworzenie FIO tworzą oszczędności sektora publicznego po drugiej stronie. Jednak jeżeli ten kapitał byłby tworzony w przestrzeni prywatnej, w trudnej sytuacji finansowej państwa, argumenty byłyby znacznie słabsze. Musimy sobie zdawać sprawę, że trzeba się zastanowić nad tymi rozwiązaniami, które dawałyby szansę tworzenia tego kapitału w trudnych warunkach.

Pojawiały się różne wątpliwości związane z obawami co do niefortunnego inwestowania tych środków. I to jest ryzyko. Uzmysłowiłam sobie, że według tego bardzo optymistycznego projektu, dotyczącego zasilania FIO, gdyby zbierać te środki przez dziesięć lat, *kapitał żelazny* urósłby do 1 mld zł, nawet jeśli myślimy o stopach zwrotu w sposób bardzo konserwatywny. Myślę, że to jest taka suma, która od razu budzi pewne obawy z uwagi na równowagę polityki inwestycyjnej. W tym kontekście rzeczywiście zastanawiałabym się, czy tworzenie *kapitału żelaznego* nie powinno być bardziej zdywersyfikowane, ażeby nie zostawało w jednej instytucji. Ja jednak nie jestem finansistą, a właśnie głosy finansistów byłyby w tej sprawie najważniejsze.

Sądzę też – mówię tu o dalszym etapie prac – że poza przekonaniem o konieczności spojrzenia na ścieżkę ewentualnego finansowania *kapitału żelaznego* w takiej lub innej formie, w tej chwili niewątpliwie nie mamy dla tej instytucji żadnych koncepcji szczegółowych zapisów finansowych, dotyczących zarówno wydzielenia *kapitału żelaznego* i jego funkcjonowania w ramach jednej czy kilku instytucji, jak i różnych mechanizmów ostrożnościowych, nadzoru itd. Nie wyobrażam sobie możliwości stworzenia ustawy, która by tego nie regulowała, tym bardziej, że chcemy osiągnąć efekt skutecznego i prostego nadzoru zarówno nad środkami *regrantingu*, jak i nad środkami kapitału założycielskiego. To naprawdę nie jest proste zadanie.

Uczestnicy debaty

Łucja Andrzejczyk
Bartosz Arłukowicz
Krzysztof Balon
Grzegorz Basarab
Marek Borowski
Ewa Chodkiewicz
Agnieszka Deja
Magdalena Dobranowska
Łukasz Domagała
Jarosław Duda
Michalina Duda
Renata Dulęba
Agnieszka Frąckowiak
Marek Frąckowiak
Piotr Frączak
Elżbieta Głogowska
Ilona Gosk
Maciej Grabowski
Włodzimierz Grudziński
ks. Sławomir Grześniak
Michał Guć
Marta Gumkowska
Karol Gutsze
Teresa Hernik
Maria Holzer
Waja Jabłonowska
Adam Janowski
Radosław Jasiński
Rafał Jeka
Grzegorz Jędrys
Maciej Juchniewicz
Krzysztof Kaczmar
Zygmunt Kandora
Ewa Kolankiewicz
Zofia Komorowska
Krzysztof Kondrat
Andrzej Konieczny
Tomasz Kosmala
Rafał Kramza
Ewa Krupa
Ewa Kulik-Bielińska
Ewa Leś
Maciej Lis
Joanna Luberadzka – Gruca
Paweł Łukasziak

Grzegorz Makowski
Marta Makuch
Piotr Masłowski
Grażyna Melanowicz
Krzysztof Michałkiewicz
Witold Monkiewicz
Jarosław Obremski
Sławomir Piechota
Dorota Pokuć
Tomasz Potkański
Jadwiga Przewłocka
Anna Rozicka
Katarzyna Sadło
Stanisława Sady
Agnieszka Sawczuk
Tomasz Schimanek
Anna Sienicka
Ks. Stanisław Słowik
Mariusz Smoliński
Maciej Smykowski
Krzysztof Sosna
Joanna Staręga-Piasek
Janusz Stodulski
Piotr Stronkowski
Jacek Sutryk
Magdalena Szczepanik
Piotr Szczepański
Agnieszka Sztymelska
Adam Szulczewski
Magdalena Świdnicka
Dominika Świerczewska
Tadeusz Tomaszewski
Paweł Tomczak
Monika Turek
Andżelika Wardęga
Krzysztof Więckiewicz
Aldona Wiktorska-Święcka
Agata Wiśniewska-Górczewska
Krzysztof Wittels
Marcin Wojdat
Renata Wolonin
Kuba Wygnański
Katarzyna Zauner
Małgorzata Zdzienicka-Grabarz

ISSN 2083-7836

KANCELARIA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

FORUM DEBATY
PUBLICZNEJ